Nr. 246 (z dod. por.). Dnia 6 września. Czwartek. Dnia 25 sierpnia (6 września) 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża świętego.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— Kościół Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, jako pierwszy piątek nowo rozpoczętego miesiąca, obchodzić będzie wotywą z wystawieniem N. Sakramentu o godzinie 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczyna się wielka doroczna uroczystość Narodzenia N. Panny Marji w kościołach następujących:

św. Ducha (po-paulińskim), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Trójcy (po-trynitarskim), św. Anny (po-bernardyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim) na Lesznie), św. Piotra i Pawła na Koszykach, oraz w kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

Z zamiejskich zaś okolic odprawione będą nieszpory, poprzedzające uroczystość Narodzenia N. Panny Marji, w Mokotowie i Rokitnie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Hrabia Paryża może już dnia dzisiejszego nie przeżyje, sądząc po ostatnich biuletynach ze Stove-House'u. Prawie jako nekrolog przeto czytać można już następujące utyskiwania i rekryminacje znanego publicysty orleańskiego, I. Cornely'ego w *Matinie*:

„Obok swoich osobistych przymiotów mógł hr. Paryża, gdyby mu dozwolonem było włożyć koronę św. Ludwika na skronie, ofiarować Francji dobrodziejstwo swoich rodzinnych związków, swojego rojalistycznego powinowactwa, którego Francja nigdy silniej nie potrzebowała, jak dzisiaj. Przez związki silnej przyjaźni z angielską rodziną królewską, przez ogniwa familijne, łączące go z Austrją, Hiszpanją, Portugalją, Włochami i Danją, z częścią rodzin panujących w Niemczech i z Rosją, mógłby nam hr. Paryża przynieść jako wiano naprzód rozluźnienie, a potem zupełne rozerwanie potrójnego przymierza, które Europę i nas przez równie kosztowne, jak sama wojna, uzbrojenia rujnuje i wyczerpuje. Rozproszyłby on ten militarny tuman, który całe pokolenia od kolebki sposępnia. A my nie chcieliśmy tego! Wobec grożącej dziś katastrofy nie wiemy, które z dwóch nieszczęść więcej łez powinno wycisnąć? Nieszczęście rodziny, otaczającej łoże gasnącego na obcej ziemi króla, czy nieszczęście wielkiego narodu, który cierpi dla nieuczciwości swoich rządów, a pierwowzór prawego człowieka odepchnął od siebie. Naród, który pod ustawiczną groźbą wojny ugina się i który rękę, podającą mu rószczkę oliwną pokoju, odtrąca!"

Ileż poezji politycznej jest w tym posępnym nokturnie rojalisty, zapoznającego istotne uczucia republikańskiej Francji!

Zdaje się przeto rzeczą już pewną, że biuletyny chińskie o wylądowaniu japończyków w pobliżu portu Arthur i zaatakowaniu go były widziadłem, wywołanem paniką na widok pancerników japońskich, krążących u wejścia do zatoki Peczili. Atak podobny byłby hazardem nie do przebaczenia. Obok szkody, wynikającej z rozproszenia sił, naraziliby się japończycy na oczywistą klęskę. Port Arthur, leżący u północnego wejścia do zatoki Peczili i strzegący tego wejścia w taki sam sposób, jak to czyni Wei-Hai-Wei u południowego, jest twierdzą morską urągającą nieprzyjacielowi. Arsenał i doki tamtejsze zbudowane są przez oficerów francuskich, fortyfikacje przez niemieckich. Port Arthur liczy piętnaście fortów, uzbrojonych działami Kruppa 15-centymetrowego kalibru, i załogę 7,000 ludzi, należących do najlepszego korpusu chińskiego.

Byłoby szaleństwem atakować taką twierdzę, mając 6—7,000 żołnierzy w tym punkcie do rozporządzenia. Krążąc ustawicznie w pobliżu Wei-Hai-Wei i portu Arthur, japończycy denerwują wszakże swoich przeciwników. Do jakiego stopnia chińczycy boją się owej floty japońskiej, świadczy sprowadzenie do Chin załogi z wyspy Formozy, która na kresowym swoim posterunku jest dziś zupełnie ogołocona z wojska i wpadłaby z dziś na jutro w ręce Francji, gdyby drugi admirał Courbet chciał wylądować na niej.

Na Korei cisza od czasu bitew, które pomiędzy d. 13-ym a 18-ym sierpnia stoczono pod Pjöng-jangiem i które wypadły zwycięsko dla chińczyków, skoro wojska japońskie zmuszone były opuścić wyborną pozycję wzdłuż rzeki Tai-Dong i skoncentrować się dalej na południu na linji Pong-sanu, która o tyle jest mniej dogodną od dawniejszych pozycyj pod Pjöng-jangiem i Hwang-tsju, że nie może liczyć na współdziałanie floty. Czy istotnie walczący w d. 13-ym sierpnia w 5,000, a już w d. 16-ym w 13,000 ludzi

Z TEATRU.

Bieżące lato odróżniło się szczęśliwie w teatrach warszawskich przynajmniej pod jednym względem od poprzednich: posuchą na debiutantów. Plaga ta, która zwykle się srożyła w teatrze Letnim od lipca do października, w tym roku jakoś nie grasowała zupełnie. Prawda i to, że mamy w mieście cholerę a podobno dwie zarazy na jednem miejscu współcześnie szerzyć się nie mogą. Więc manja aktorstwa nie zawracała tylu głów podczas kanikuły w tym roku; nie tłoczyły się do sceny ani noworodki dramatyczne, ani artyści prowincjonalni, którzy stemplem warszawskiego afisza chcieliby stwierdzać laury zdobyte w Kiernozi czy Pacanowie. Opatrzność uchowała nas szczęśliwie w tym roku od kilkunastu „Właścicieli kuźnic", „Hrabina Sara" nie pokazała się ani jedna, a zmora „Broni niewieściej" przestała trapić krytyków teatralnych po nocach. Doszło do tego, że ja już nawet „Chaty za wsią" w obrobieniu scenicznem Mellerowej i Galasiewicza nie jestem pamięciowo zupełnie pewny; kto wie, czy, gdyby mi przyszło recytować ją od początku do końca, nie potrzebowałbym pomocy suflera, wprawdzie nie tak energicznej, jak niektórzy artyści sceny warszawskiej w obecnej chwili, no ale w każdym razie mógłbym się przy deklamacji zająknąć. Ogółem biorąc, dramatu, tego głównie z przyczyny debiutantek w rolach Azy i Motruny, wysłuchałem ze trzydzieści razy. To może obrzydzić życie nawet wytrwałemu na utrapienia doczesne recenzentowi.

Dawniejsze debiuty miały swoje dobre i złe strony. W zasadzie chodziło o wyszukanie nowych talentów dla sceny, o siły aktorskie, któreby wzmocniły dotychczasowy personel albo zastąpiły ubywających z szeregów przez śmierć lub dezercję z teatru artystów. Debiutant podawał swój repertuar, całą listę ról, które opracował i w których przed publicznością i krytyką popisać się pragnął. Scena warszawska miała wtedy zawsze co najmniej sto sztuk gotowych do wystawienia w każdej chwili bez próby, więc łatwo było debiutantowi zostawić swobodę, a gdy niewłaściwy wybór roli zrobił, nikogo nie mógł obwiniać o niepowodzenie prócz samego siebie. Dobrą stroną tego systematu było, że debiutant zawsze mógł się przedstawić w najkorzystniejszych dla siebie warunkach, a znowu złą—zbyt pobłażliwa kontrola nad tem, czy ambicja debiutanta nie przerasta o wiele jego uzdolnienia. Rzucał się wtedy pierwszy lepszy na „Hamleta", byle kto pastwił się nad Fredrą, Korzeniowskim i Chęcińskim.

Teraz debiutant nie ma już w czem tak bardzo wybierać i doucza się naprędce roli ze sztuki, która w danej chwili afisz zajmuje. Każdy zrozumie łatwo, że to jest eksperyment bardzo niebezpieczny nietylko dla początkującego, ale nawet dla rutynowanego aktora. Trzeba się roli uczyć szybko, grać o jednej lub dwóch próbach i wejść jak rekrut w kadry pomiędzy artystów, nietylko już zgranych z sobą przez długie lata, ale i w danej sztuce do jednolitej całości doprowadzonych, bo nad jej wyuczeniem razem od początku pracowali. Niepewny roli, której nigdy przedtem nie grał, niepewny sytuacyj, bo się z niemi dokładnie obeznać nie miał czasu, debiutant ma zadanie nadzwyczajnie utrudnione, a jeżeli szczęśliwie z niego wybrnie, jeżeli choćby połowiczne zyska powodzenie, daje tem samem dowód nietylko wrodzonych zdolności aktorskich, ale przytem i wyjątkowej zimnej krwi oraz wrodzonego instynktu scenicznego. W takich warunkach, jeśli mu się nie powiedzie, ma on prawo, do pewnego stopnia uzasadnione, nie siebie tylko o niepowodzenie obwiniać, może twierdzić, że rolę miał nieodpowiednią, że wykonanie nie mogło dać właściwej miary jego uzdolnienia.

Ten systemat debiutów ma swoją dobrą stronę, ale tylko jedną; stawia on aktora w takiem oświetleniu, w którem go teatr widzieć pragnie, wykazuje, czy i o ile debiutant będzie do pewnego rodzaju ról odpowiednim, wreszcie czy może w prędkim czasie roli się wyuczyć i grać ją o jednej lub dwóch próbach. W dawniejszym systemacie łatwiej było debiutantowi wykazać talent, w obecnym pierwszeństwo odniesie aktorska rutyna, bo bez wielkiej wprawy scenicznej trudno się puszczać na tak hazardowną imprezę, jaką jest nowa rola, narzucona cudzym wyborem i w dodatku niedostatecznie wypróbowana. Pomimo to w ostatnich latach jeszcze widać nie ustraszyli się tej „Ciężkiej próby" debiutanci a szczególniej debiutantki, skoro personel żeński naszej sceny o kilkanaście osób onej płci „do wszelakiej krotofili sposobnej" powiększony został. Co prawda, czytałem w którems z pism wiadomość, że parę owych niedoszłych Popielówien i Modrzejowskich w zarodku ma teatr zwrócić do właściwszych dla nich zajęć, ale w takim razie tem większa da się uczuć potrzeba zaciągnięcia choćby w mniejszej ilości prawdziwych aktorów i aktorek, którzyby rzeczywiście posiadali odpowiednie uzdolnienie i kwalifikacje do teatru.

Dotąd zameldowali się w bieżącym sezonie panna Wróblewska, p. Kopczewski i wczoraj pani Paprocka. Panna Wróblewska trzykrotnie występowała na scenie warszawskiej, nie miałem sposobności widzieć jej, ale równie w *Kurjerze* jak w innych pismach pochlebne o niej czytałem recenzje, szczególniej w „Nau-

chińczycy narazili japończyków na stratę 4,000 zabitych i rannych, to mniejsza; utrata ważnej pozycji strategicznej dotkliwszą jest na razie dla nich. Dziwią się powszechnie, że po tak świetnych wrzekomo zwycięstwach na Korei armja chińska nie posuwa się dalej ku Seulowi i nie wyzyskuje wygranej. I przypuszczają niektórzy, że korpus japoński, który walczył pod Pjöng-jangiem i cofnął się do Pong-sanu uczynił to tylko celem skoncentrowania sił i połączenia się z główną armją, stojącą pomiędzy Seulem a Chemulpo, a liczącą 30,000 ludzi. W takim razie usłyszelibyśmy rychło, że armja ta rozpoczęła akcję zaczepną w kierunku północnym.

Odebraliśmy ze strony poważnej pismo następujące, które dla objaśnienia mało znanych stosunków chętnie pomieszczamy:

„Przeglądy polityczne naszych czasopism coraz częściej od kilku tygodni wspominają o Sudanie egipskim, a to z okoliczności niedawno przez Włochów dokonanego zajęcia Kassali i domniemanych następstw tego faktu w niedalekiej być może przyszłości. Będąc nieco bliżej obeznany (książkowo) ze sprawami Sudanu, z łatwością spostrzegłem w sprawozdaniach dziennikarskich, przedstawiających stosunki polityczne tego kraju, dwa powtarzające się często błędy, które też pozwalam sobie niniejszem wyjaśnić. Są one następujące: 1) sprawozdawcy błędnie nazywają teraźniejszego władcę państwa derwiszów w Sudanie „mahdim"; 2) niesłusznie stolicą tegoż państwa mianują dawny Chartum.

Co do 1. Założyciel „państwa derwiszów", fanatyk Mohammed (u nas: Mahomet) Ahmed, nadał sobie samozwańczy przydomek: „Mahdi Chalifa er-rasul", co znaczy: „zesłany (oczekiwany) następca proroka". Jego zwolennicy zwali go: „Seied" (=pan), albo: „Seiedna el-Mahdi" (=nasz pan, Mahdi), lub wreszcie: „Seiedna el-Imam" (=nasz pan, Imam). Przez skrócenie nazwaliśmy go poprostu „Mahdi"; jego stronników—mahdystami; państwo jego—państwem mahdystów itp. Na chorągwiach śmiałego samozwańca czytano, obok głównej formuły wiary mahometańskiej, dodatek: „Mohammed Ahmed el Mahdi Chalifa er-rasul". Wzorem założyciela mahometanizmu, ów Moh. Ahmed postanowił sobie mianować czterech kalifów, czyli następców (mianował w istocie trzech, miejsce zaś czwartego nie było nigdy obsadzone). Pierwszym z nich został niejaki Abdullahi, zwany też „Abubekr" albo „Essadik", z plemienia Baggara Taesza. Mahdi przed śmiercią (w czerwcu 1885-go r.) wyznaczył go na swego bezpośredniego następcę; wybór po krótkiej walce uznali inni kalifowie i ogół mahdystów; odtąd więc władzcą państwa derwiszów został i jest nim po dziś dzień Abdullahi. Nie używa on tytułu „Mahdi", nie przyznają mu go także jego poddani; a to dlatego, że t. zw. Mahdi nie ziścił zapowiadanych przez się szumnie obietnic, związanych z charakterem „zesłanego następcy Proroka (Mahometa)" i jeszcze za życia poczytywany był przez wielu, nawet przez swoich zwolenników politycznych, za prawdziwego samozwańca.

Co do 2. W styczniu r. 1885-go Mahdi zdobył ówczesną stolicę Nubii—Chartum. Kalifowie i inni wybitniejsi wojownicy, tudzież tłumy prostych mahdystów podzielili się domami i ogrodami tego miasta; sam jednak Mahdi osiadł w Omdurmanie (Umdurmanie), miejscowości, o kilka kilometrów niżej, na drugim brzegu Nilu położonej, gdzie z obozowiska wyrosło wkrótce miasto. Omdurman stał się odtąd jego rezydencją i stolicą państwa. Następca Mahdiego, Abdullahi, zawistnem okiem spoglądał na Chartum, współzawodnika Omdurmanu, zwłaszcza dlatego, że w Chartumie siedzieli krewni Mahdiego, których się obawiał. Wydał więc (w sierpniu 1886-go r.) surowy rozkaz, ażeby mieszkańcy tego miasta w przeciągu dni trzech opuścili swoje siedziby. Rozkazowi stało się zadość. Odtąd Chartum z dniem każdym upadał: domy spustoszono; okna, drzwi, balkony itp. pozabierano do Omdurmanu; wkrótce pozostały tylko gołe mury. Z biegiem czasu rozebrano nawet mury, a cegłę zabrano do budowy domów w nowej stolicy; w Chartumie pozostał tylko arsenał, pałac Gordona i dom misji katolickiej. Obecnie jest Chartum wielką kupą zwalisk i gruzów ze sterczącemi gdzieniegdzie murami w lepszym stanie. Jego miejsce zajął Omdurman, posiadający przed paru laty z jakie 150,000 mieszkańców, a popularnie zwany przez mahdystów „El-boga", tj. „obóz proroka".

Wiadomości powyższe oparłem głównie na świadectwie misjonarza katolickiego, Józ. Ohrwaldera, złożonem w niezwykle zajmującej jego książce p. t. „*Aufstand und Reich des Mahdi im Sudan und meine zehnjährige Gefangenschaft dortselbst*" (Innsbruck 1892)."

Uwagi naszego korespondenta są bardzo słuszne i zgodne z prawdą historyczną zarówno, jak ze stosunkami faktycznemi. A jednak wątpimy, czy zwyczaj nazywania Abdułłaha „mahdim" da się wykorzenić, skoro cała prasa europejska tego przydomku na oznaczenie dzisiejszego władcy Sudanu używa, aczkolwiek czyni to z całą samowiedzą, że nie jest on już właściwie „mahdim". Toż samo nie przestano w Europie uważać Chartumu za stolicę Sudanu i codziennie czytać można w dziennikach angielskich, włoskich, niemieckich, francuskich itp. o gotującej się wyprawie do Chartumu, pomimo że rezydencją dzisiejszą Abdułłaha jest poblizki Omdurman. Gdyby wychodząca od nas inicjatywa przydała się na co, służylibyśmy nią, ale wątpimy. *Br. Z.*

Międzynarodowy kongres hygieny.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego*.)

Peszt, 3-go września.

Wczoraj tedy, o godzinie 10½, zaczęły się napełniać tłumami kongresistów sale redutowe, a o godz. 11-ej punktualnie ukazał się na trybunie, zajętej przez wyższe władze państwowe i reprezentantów państw obcych, arcyksiążę Karol Ludwik.

Nigdy zapewne żaden kongres hygieniczny nie wyglądał tak malowniczo, jak tym razem, albowiem uniformy węgierskie i stroje, obficie na zjeździe reprezentowane, są bardzo piękne i bogate, a pośród nich galowe mundury państw obcych, togi profesorskie, fezy nawet i strój kardynała peszteńskiego nie mało się przyczyniły do blasku zewnętrznego ceremonji.

Przemowy podczas otwarcia kongresu nie były długie, co wyszło na korzyść obecnych, pobyt bowiem w sali, przy wielkim natłoku i skwarnej pogodzie, był uciążliwy.

Złożeniu hołdu protektorowi kongresu, cesarzowi Franciszkowi Józefowi, towarzyszył hymn, ułożony przez Juljusza Lelleya, a wykonany siłami amatorskiemi, poczem prezes kongresu, minister spraw wewnętrznych Hieronimi, pozdrowił arcyksięcia Karola Ludwika, ten ostatni zaś przemową, w języku francuskim i węgierskim wygłoszoną, ogłosił otwarcie kongresu. Nadburmistrz stolicy, Karol Rath, pozdrowił wówczas ponownie arcyksięcia w imieniu gminy, poczem przemawiali kolejno reprezentanci urzędowi państw obcych. Tym znowu wiceburmistrz z kolei złożył podziękowanie.

Wreszcie prezes komitetu organizacyjnego, prof. Fodor, i sekretarz główny, prof. Calman Müller, złożyli sprawozdanie z prac przygotowawczych kongresu.

Ceremonja trwała blizko trzy godziny, poczem nastąpiło otwarcie wystawy w gmachu politechniki i tu znowu można było podziwiać piękność strojów węgierskich i toalety płci pięknej. W liczbie reprezentantów władzy zwraca na siebie uwagę olbrzymia i sympatyczna postać prezesa ministrów, Wekerlego, którego, o ile słyszeć się daje, uważają węgrzy jako genjusza administracji.

Cały dzień wczorajszy przeznaczony był na uroczystości przedwstępne, na godzinę 8-mą bowiem znaczna liczba członków zaproszona została do zamku królewskiego; przyjęcie trwało do godziny 10-ej Osób, o ile na oko sądzić mogłem, było około trzechset.

Dziś rozpoczęły się właściwie prace naukowe kongresu; szczegóły o niektórych przynajmniej z wielu podamy w następnym liście, trudno bowiem, zwłaszcza mając odczyty lub biorąc udział w dyskusji w danej sekcji, wytworzyć sobie dokładniejsze pojęcie o debatach innych oddziałów, a pod tym względem brak jest pomocniczego środka — krótkich sprawozdań dziennych, jak to na innych zjazdach hygienicznych miało miejsce.

Widocznem jest, że wielu i to bardzo poważnych referentów nie przybyło na kongres.

Wracając do ogólnych zebrań, zaznaczyć wypada przedewszystkiem uskutecznione wczoraj odsłonięcie pomnika dra Semmelweissa, zmarłego przed trzydziestu laty. Ten lekarz, który przez wprowadzenie antyseptyki do położnictwa w istocie do epokowych osobistości zaliczony być może, zapoznany był w ogólności za życia; w Wiedniu, gdzie był lekarzem szpitalnym, lekceważono go; dopiero po powrocie do rodzinnego miasta, Pesztu, znalazł zwolenników, a dopiero po śmierci znalazł rozgłos przynależny. Dr. Hueppe, uczeń Semmelweissa, wygłosił zajmującą mowę na cześć zmarłego, może nieco za wiele cyfr przytaczając, przyczem część kongresistów udała się na cmentarz, gdzie na pomniku złożono wieniec „międzynarodowy".

Dziś znowu po posiedzeniach sekcyjnych, o godz. 3-ej, odbyła się wyprawa kongresistów do pani Saxlehner, właścicielki sławnych zdrojów „Hunyadi Janos". Krążą pogłoski, że na przyjęcie to wydała firma około 60,000 złr., z uwagi na przeszło 2,400 osób zaproszonych, z których każda otrzyma *franco* fotografję wspólną, kilka pociągów specjalnych i zważywszy suty traktament. Dzień zakończył się przedstawieniem galowem w teatrach, wydanem dla członków zjazdu. W operze pięknie odśpiewano „Pajaców", poczem odtańczono czardasza.

Oprócz ziomków naszych, wspomnianych w poprzednim liście, spotkałem tu drów Mayzla i Karlińskiego.

Józef Polak.

ECHA LETNIE.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Busko, w sierpniu.

Zbliżając się przed paroma tygodniami do Buska, już czułem się blizkim... objawów cholerycznych, tylem się nasłuchał po drodze wersyj o ofiarach tej wielkiej niemocy ludzkiej w kieleckiem, a wyłącznie w Busku!...

Według tych opowiadań, pół miasteczka miało wymrzeć, kuracjusze padali jak muchy, o ile nie zdołali w porę umknąć, zakład leczniczy zamknięty, or-

czycielce". I ona i p. Kopczewski w każdym razie są aktorami rutynowanymi, wyrobionymi już na innych scenach i mającymi ztąd pewne prawo do ubiegania się o stanowisko w teatrze warszawskim.

Pani Paprocka przed paru laty kształciła się w klasie dykcji i deklamacji przy Towarzystwie muzycznem, potem debiutowała w kilku sztukach w Rozmaitościach i w teatrze Letnim; grała nawet jedną rolę kilka razy w nowo wystawionej sztuce. Najbardziej dodatniemi warunkami wczorajszej debiutantki są: rzeczywista inteligencja, prawdziwie ładna dykcja i obycie się ze sceną, które aż zadziwia u osoby, która nie miała jeszcze czasu przywyknąć tak dalece do desek teatralnych. Że powierzchowność p. Paprockiej zaleca ją na artystkę dramatyczną, o tem już przy poprzednich występach wczorajszej debiutantki mówiłem, chodzi tylko o to, jaki rodzaj ról dla p. Paprockiej byłby najodpowiedniejszym? Grała p. Paprocka Podstolinę w „Zemście", Pawłową w „Marcowym kawalerze", jakąś krzykliwą jejmość w „Naszych aniołach" i liryczną Marję we „Wnuku Tumrego". Obecnie wystąpiła jako Ada Barther w „Końcu Sodomy" po pannie Marczellównie. Ta Dalilla mieszczańska nie zupełnie mi się wydała dla p. Paprockiej odpowiednią. Panna Marczellówna daje jej silny podkład dramatyczny, robi ją namiętną, gwałtowną, temperamentową; nerwowość, o której mówi Weise w akcie trzecim, podnosi aż do histerji. P. Paprocka wzięła rolę o parę tonów niżej i dławiła Wilhelma Jänischa na zimno, gdy p. Marczellówna dusiła go w temperaturze podzwrotnikowej. Zresztą porównania pojęcia i wykonania roli przeprowadzać tu nie myślę, a zaznaczając tylko inteligencję p. Paprockiej, widoczną w każdem wypowiadanem zdaniu, i bardzo ładnie zagraną scenę z matką Wilhelma w obrazie trzecim. w której znalazły się nawet szczęśliwe pomysły aktorskie, pozostaję jednak przy wyrażonem już dawniej mojem przekonaniu.

P. Paprocka powinna stanowczo grywać role konwersacyjne, charakterystyczne, ewentualnie kokietek. To jest, według mnie, rodzaj dla niej najodpowiedniejszy, do którego wiele warunków, a szczególniej głos i wyrobiona mimika najbardziej ją kwalifikują. Dlatego też i rolę Wścibińskiej w „Bajkach" Bałuckiego za zupełnie właściwie wybraną na drugi debiut p. Paprockiej uważam.

„Koniec Sodomy" miał jeszcze drugiego debiutanta, a właściwie zastępcę p. Rapackiego, w roli Riemana. P. Mikulski był w niej zanadto lirycznym i ucharakteryzował się za staro w stosunku do Wilhelma Jänischa, którego jest przecie kolegą. Zresztą mówił poprawnie, ze zrozumieniem rzeczy. Bardzo, ale to bardzo dobrym Kramerem był p. Bolesławski, ale też i doskonałą rolę wziął w spadku po p. Kotarbińskim. Zresztą cała sztuka jest dobrze grana na warszawskiej scenie. P. Ładnowski Wilhelma Jänischa do najlepszych ról kochanków ze swojego repertuaru liczy; p. Rakiewiczowa jest wspaniałą matką liryczną; p. Wojdałowicz odmiennym był od Ostrowskiego, ale również charakterystyczno-komicznym, bardzo dobrym starym Jänischem, a p. Trapszowa, choć ma trochę mniej prostoty i szczerości, niż przy pierwszych przedstawieniach tej sztuki, jest zawsze znakomitą Klarcią. P. Szymanowski doskonale akcentuje zgryźliwy humor Weisego, a panna Czakówna gra z uczuciem wdzięczną rolę Katarzyny. Pp.: Prażmowski, Wolski i Leszczyński trzy małe role w „Końcu Sodomy" na pierwszy plan wyprowadzają. W ogóle jest to sztuka, w której wykonaniu na warszawskiej scenie żaden dysonans nie razi, a nie o wszystkich niestety z czystem sumieniem powiedzieć to można.

Kazimierz Zalewski.

kiestra Namysłowskiego przetrzebiona miała rozpierzchnąć się bez śladu...

Gdyby nie hartowny a sceptyczny duch jednego z towarzyszów mojej wyprawy po zdrowie, jużbym niezawodnie wraz z dość licznem gronem cofnął się od Kielc ku domowi!

Na szczęście rzeczywistość, na którą patrzyłem i patrzę, przedstawia się inaczej, niż ją wieść podaje.

Droga z Kielc do Buska wypada na Chmielnik; otóż tu rzeczywiście pustka jakaś mnie o dreszcz przyprawiła. Z ruchliwego, pełnego żydowskiej gwary i ożywienia miasteczka, Chmielnik zamienił się na cichy zakątek: na ulicach pusto, sklepy pozamykane lub pozabijane deskami, na rynku rozlega się echo od przejeżdżającego galopem ekwipażu—furman obawiał się jechać wolniej!

O kilka wiorst za Chmielnikiem w poblizkim lesie nad rzeczką widać rozłożone w nieładzie obozowisko parotysięcznej ubogiej ludności żydowskiej; zrezygnowane i zgłodniałe twarze tego tłumu, uciekającego naoślep przed klęską, przedstawiają rzadki i niezmiernie przykry widok.

W Busku zaś istotnie panowała cholera, a właściwie od czterech tygodni zebrało się koło pięćdziesięciu zasłabnięć, z których połowa śmiertelnych. Spożywanie niedojrzałych owoców, zaniedbanie kardynalnych przepisów zachowania zdrowia i—co gorsza—pewna lekkomyślność pod tym względem spowodowały znakomitą większość ofiar. Z grona kuracjuszów padły trzy osoby, co właśnie niemądrej junakierji podobno przypisać należy; zresztą chorowała i umierała wyłącznie ludność miejscowa.

Obecnie od kilku dni nowych zasłabnięć niema według zapewnień dra Grabowskiego, który tu stał się *l'homme du jour*, gdyż ma na swojej głowie dwa szpitale choleryczne w miasteczku i nieustanne rozjazdy do kilkudziesięciu okolicznych wiosek, gdzie cholera sporadycznie się pokazywała.

Barczysty, pełen sił, zdawałoby się, że smoka zdusić łatwiejby potrafił, niż inny śmiertelnik żabę, dr. G. wzbudza ufność, że i cholera długo tu bawić nie będzie; jak meteor przebiega codziennie zrana po deptaku ogorzały eskulap i ciekawym udziela pewniejszych wiadomości o przebiegu epidemji w miasteczku i okolicy, prostując najdziwaczniejsze pogłoski.

Przyznać też muszę, że pozostali przy życiu mieszczanie i przyszli kuracjusze buscy zyskali wiele na tej epidemji. Dzięki staraniom i zabiegom miejscowego komitetu sanitarnego udało się usunąć lub zmniejszyć wiele złych dla ogólnego zdrowia czynników, mających źródło w niezaradności i niechlujstwie. Sam p. gubernator kielecki, dwukrotnie odwiedzając Busko w czasie epidemji, rewidował wraz z dr. Radziszewskim wiele domów w miasteczku i około zakładu, wszystkie hotele, restauracje, sklepy z materjałami spożywczemi i t. d.

W ciągu kilku dni za większe wykroczenia władze przeznaczyły kary pieniężne: kilku rzeźników i restauratorów z powodu brudu i nieświeżego mięsa w piwnicach zapłaciło po 15 rubli, właściciel hotelu, felczer Honowski, skazany został na 50 rubli kary za brudy w hotelu i nieodpowiadające przepisom urządzenie kuchni restauracyjnej (nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności zachorowało w tym domu na cholerę czworo dzieci restauratora, które pomarły nazajutrz, i dwóch numerowych); właścicielowi licznie zamieszkanej willi Bagatela, p. Tomasiewiczowi, nakazał p. gubernator natychmiastowe zaprowadzenie filtru do wody do picia; w kuchni zakładu leczniczego nakazano w ciągu kilku dni dać dobrą podłogę, której dotychczas wcale nie było...

Muszę nadmienić, że trzej nieszczęśliwi kuracjusze, którzy padli ofiarą swej nieostrożności w czasie epidemji i wbrew oczekiwaniu zamiast zdrowia śmierć zyskali, mieszkali w miasteczku; z kuracjuszów zamieszkałych w zakładzie i w pobliżu nikt nie chorował na cholerę.

Obecnie nowych zasłabnięć ani śmierci niema od dni kilku ani w miasteczku, ani w okolicy; szpital choleryczny żydowski zamknięto z powodu braku chorych; w katolickim pozostało pięciu rekonwalescentów, którzy już szpital opuścili.

Prawidłowy przebieg sezonu kąpielowego naturalnie został zakłócony przez epidemję; trochę kuracjuszów rozpierzchło się, a jeszcze więcej pomimo zapowiedzianych chęci nie pokazało się wcale, bo obecnie zakład wydaje około 250 kąpieli dziennie, kiedy zwykle w połowie sierpnia wydawano podobno trzy razy tyle.

Pomimo tej względnej pustki Namysłowski po dawnemu przygrywa ochoczej gromadce tańczących w czasie reunionów niedzielnych i czwartkowych: ostatnim razem 16 par naliczyłem; wycieczki o hygienicznych przekąskach mają też powodzenie, a nadewszystko wint i ploteczki drobne i grube. Ale gdzież bez nich u wód? Technicy zyskaliby potężny i tani motor, gdyby im się udało kiedykolwiek wyzyskać niezaprzeczoną siłę języków plotkarskich.

Słyszałem, jak gromadka ożywionych uśmiechem kuracjuszów nuciła w parku na nutę Parysa trawestację z nieśmiertelnej „Pięknej Heleny”, dla Buska przed kilkoma laty ułożoną.

Rzną przez deptak trzy boginie,
Strojne w barwy, guzy, szych;
Każda z nich z ploteczek słynie
Lecz najbardziej papa ich—i t. d.

W warjantach zamiast „papa” bywało i „mama”; a Kalchasowi też się dostało, tylko, że te strofy pozostaną zapewne jedynie w ustnej tradycji Buska.

Bawimy się jak możemy, ostrożnie popijając „Michalskiego”.

Ale, ale... O małom nie zapomniał podzielić się z wami nowiną, że niezmordowany w poszukiwaniach inżenier Michalski natrafił w tych dniach na nowe źródło wody siarczano-słonej: z głębokości 30 sążni wytryskuje podobno 150 litrów na minutę. No, teraz już potopić się będą mogli ci, co na brak mineralnej wody w Busku dawniej narzekali!...

Zarząd zakładu świetnemi projektami przyszłych urządzeń osładza teraźniejsze braki, czasami nawet dosyć dotkliwe: będą i nowe łazienki z nowemi wannami i z podziałem taksy na 3 klasy, nowy kursal, teatr, sale bilardowe i czytelnie, nowy hotel i nowe wille tuż przy zakładzie. Wszystko nowe i wszystko... będzie.

Na zakończenie dodam jeszcze, że pogoda i rozstanie się Buska z epidemją sprowadzają codziennie kilka powozów świeżych kuracjuszów siarczano-słonych.

M.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o zmianach w ustawie Cesarskiego instytutu prawniczego w Petersburgu. Kurs w instytucie będzie 10-letni z podziałem na klasy wstępne (trzy) i normalne (siedem). Do instytutu przyjmowani będą wyłącznie synowie szlachty rodowej.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż ministerjum rolnictwa zamierza otworzyć w zimie w gubernjach zachodnich i południowo-zachodnich kilka niższych szkół gorzelniczych.

= Dzienniki russkie donoszą, iż ministerjum oświaty wnosi do budżetu przyszłorocznego znaczną sumę, przeznaczoną na dopełnienie w uniwersytetach kolekcyj środków naukowo-wychowawczych, stosownie do spółczesnych wymagań nauki.

= Petersburski korespondent *Warsz. Dniewn.* donosi, że kwestja zaprowadzenia rejestratury handlowej przybrała nowy obrót. Jak wiadomo, pracująca nad nią, pod prezydencją rz. r. st. Kowalewskiego, komisja nie przyszła do żadnego wniosku, wskutek czego sprawa ma być załatwiona drogą piśmiennego porozumienia między ministerjami finansów a sprawiedliwości.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania o przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego w obrębie gubernji warszawskiej w d. 1-ym września: w powiecie warszawskim zachorowało osób 7, wyzdrowiała 1, zmarło 4, pozostało chorych 38; w powiecie włocławskim zachorowało osób 3, wyzdrowiało 7, zmarły 2, pozostało chorych 30; w powiecie grójeckim zachorowały 2 osoby, pozostało chorych 27; w powiecie gostyńskim zachorwała 1 osoba i pozostał 1 chory; w powiecie pułtuskim zachorowała 1 osoba, pozostało chorych 16; w powiecie skierniewickim zmarła 1 osoba, pozostało chorych 3; w powiecie kutnowskim zachorowało osób 5, wyzdrowiała 1, zmarły 3, pozostało chorych 58; w powiecie błońskim zachorowało osób 5, wyzdrowiało 9, zmarło 6, pozostało chorych 32; w powiecie sochaczewskim zmarła 1 osoba, pozostało chorych 6; w powiecie nowomińskim wyzdrowiały 3, pozostało chorych 3. W obrębie gubernji kieleckiej w d. 31-ym sierpnia zachorowało osób 122, wyzdrowiało 63, zmarło 49, pozostało chorych 316. W obrębie gubernji płockiej w d. 29-ym sierpnia zachorowało osób 16 wyzdrowiało 12, zmarło 8, pozostało chorych 71. W obrębie gubernji piotrkowskiej w d. 31-ym sierpnia i 1-ym września zachorowało osób 165, wyzdrowiało 88, zmarło 69, pozostało chorych 351. W obrębie gubernji lubelskiej w czasie od d. 31-go sierpnia do września zachorowało osób 46, wyzdrowiało 18, zmarło 24, pozostało chorych 32. W obrębie gubernji łomżyńskiej w czasie od d. 30-go sierpnia do 1-go września zachorowało osób 30, wyzdrowiało 14, zmarło 19, pozostało chorych 43.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono następującą nową taksę za usługi posłańców publicznych przy wydziale kontroli służących: 1) posłaniec za kurs z pakunkiem wagi do 10-iu funtów otrzymuje w mieście oraz do dworca wiedeńskiego, lub od tegoż dworca do miasta—8 kop.; za takiż kurs z odpowiedzią piśmienną lub ustną—12 kop.; 2) za kurs z pakunkiem do 10 f. z miasta do cytadeli, w stronę Łazienek, do wszystkich miejsc, położonych za ulicą Piękną i Górną oraz na Pragę, i inne, oprócz wiedeńskiego, dworce kolejowe—15 kop.; za takiż kurs z odpowiedzią—20 kop.; 3) za oczekiwanie na odpowiedź nie dłużej nad 10 minut dodatkowa opłata nie pobiera się; za oczekiwanie zaś dłuższe za każde pół godziny—10 kop., za godzinę—15 kop.; 4) za przeniesienie przedmiotu więcej niż 10 funtów wagi dopłaca się po 10 kop. za każde 50 f.; 5) posłańców można najmować na pewien czas za opłatą mianowicie: za czas do pół godziny—10 kop., za godzinę—15 kop., za trzy godziny—35 kop., za 6 godzin—60 kop., za 12 godzin we dnie—90 kop., za 12 godzin w nocy 1 rs. 10 kop., za całą dobę (24 godzin) — 1 rs. 25 kop., za każdy następny dzień—1 rs.; 6) za przeniesienie mebli lub innych ruchomości płaci się: za pół dnia (6 godzin) jednemu posłańcowi—1 rs., za cały dzień (12 godzin)—1 rs. 50 kop., za przeniesienie fortepianu czterem posłańcom—4 rs. Co do zapłaty za wszystkie inne posyłki lub zlecenia, powyższą taksą nie objęte, a które mogą być załatwione przez posłańców, oraz za przewożenie ciężarów końmi, należy zawierać umowę w sekcji posłańców miejskich przy wydziale kontroli służących.

= Ulica Bonifraterska od Franciszkańskiej do Sapieżyńskiej z powodu robót kanalizacyjnych została dla przejazdu zamkniętą.

= Z dokonanej rewizji domu pod nr. 4-ym przy ul. Franciszkańskiej okazało się, że wszystkie mieszkania tej obszernej nieruchomości, liczącej 324 lokatorów samych żydów, tak zewnątrz, jak i wewnątrz, należy gruntownie wyrestaurować oraz pobielić z pomalowaniem ścian, sufitów tudzież okien, i że ustęp na torfie utrzymywany jest nieporządnie. Na zasadzie powyższego polecono w *Gaz. polic.* uporządkowania domu dokonać w ciągu jednego miesiąca i jeszcze w bieżącym sezonie budowlanym przystąpić do skanalizowania posesji.

= W dniu wczorajszym przyjechali: prokurator izby sądowej warszawskiej rz. r. st. Turau i pozostający do szczególnych zleceń przy dowodzącym wojskami okręgu warszawskiego jenerał-major Skałon z zagranicy.

= Z teatru i muzyki.

* Od nadchodzącej niedzieli widowiska w teatrach warszawskich rozpoczynać się będą o godz. $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

* Sezon debiutów na scenie warszawskiej rozpoczął się na dobre i tak: oprócz wczorajszego p. Paprockiej, mamy dziś debiut p. Święckiej-Stankiewiczówny, a na nadchodzącą sobotę aż dwa: p. Falkowskiej i Marjana Tatarkiewicza.

Prócz powyższych, ma ich być jeszcze kilka w bieżącym miesiącu.

* Znakomity fortepianista, Aleksander Michałowski, jeszcze przed rozpoczęciem wykładów w konserwatorjum udaje się z koncertem do Żytomierza.

* Operetka Weinbergera „Weseli spadkobiercy”, której wznowienie naznaczono na sobotę, powtórzoną będzie następnie w niedzielę.

Partję Elly w „Spadkobiercach” odśpiewa pierwszy raz panna Kawecka.

* Najbliższe przedstawienie szczęśliwie wznowionej „Pięknej Heleny”, z panną Czosnowską, dane będzie w poniedziałek.

* Nowy tenor, p. Giro, przybywa w tych dniach do Warszawy.

Śpiewak ten przedstawi się publiczności naszej w „Pajacach” Leoncavalla.

* Korespondent nasz londyński donosi d. 2-go b. m., iż w stolicy nad Tamizą bawi obecnie Modrzejewska.

Pp. Chłapowscy wracają z Ameryki do kraju.

* Wskutek licznych zapytań osób, pragnących poświęcić się nauce śpiewu solowego u prof. Horbowskiego, zaniepokojonych wiadomością o wyjeździe profesora na posadę do Nowego Jorku, na podstawie zasiągniętych u źródła wiadomości, jesteśmy w możności odpowiedzieć osobom interesowanym, że prof. Horbowski w tym przynajmniej roku szkolnym Warszawy z pewnością nie opusza.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 610, Letnim 689, Nowym 414; w teatrzykach ogródkowych: Bellevue 170, Wodewilu 202, w Dolinie szwajcarskiej na koncercie orkiestry Sonenfelda 123.

= Dla samouczka.

Kilka dni temu otrzymawszy listy z pow. będzińskiego od pani Polewskiej o chłopcu wiejskim, zdradzającym wybitne artystyczne zdolności, ogłosiliśmy to w *Kurjerze* i oto otrzymaliśmy następujące pismo:

„Wyczytawszy w *Kurjerze* wzmiankę o samouczku pastuszku rzeźbiarzu, ośmielam się niniejszem prosić o łaskawe udzielenie mi adresu owego chłopca lub też o zrobienie ze swej strony propozycji rodzicom lub opiekunom, czyby nie zechcieli powierzyć tego chłopca mojej opiece.

„Zajmę się losem, jak rodzony ojciec, bo szkoda takiego talentu zmarnować.

„U mnie będzie mógł wydoskonalić się w tym fachu, gdyż posiadam pracownię rzeźbiarską, w której wykonywają się artystyczne stylowe wyroby meblarskie, podług oryginalnych modeli i rysunków francuskich.

„Nie chodzi mi tu bynajmniej o moją osobistą korzyść, bo ludzi bardzo zdolnych posiadam, ale pragnę przysłużyć się społeczeństwu, a jemu samemu utorować drogę do świetnej przyszłości i zabezpieczenia bytu materjalnego.

„Nadmieniam przytem, że nie ograniczę się w jego edukacji na samej praktyce w mojej pracowni, ale chłopca kształciłbym i elementarnie, jak niemniej posyłałbym do szkoły rysunkowej."

Podpisano: *S. Gawrychowski.*

Po otrzymaniu tego listu zwróciliśmy się do jego autora.

P. Gawrychowski jest właścicielem zakładu artystycznego meblarsko-tapicerskiego, zatrudnia sporo ludzi i wyrabia w swoim fachu prawdziwie piękne a cenne rzeczy.

— Sam, wyrabiając się, cierpiałem wielką biedę, zanim zdołałem wybić się na wierzch, rozumiem, co to pragnąć nauki i nie módz jej zdobyć! Jeżeli moja pomoc przyda się na co temu chłopcu, będę bardzo szczęśliwy.

Do tych słów prostych a jasnych nic dodać nie potrzebujemy, z nich rodzi się wniosek, że nasz protegowany zyskał dobrego opiekuna.

Za czyn dobry „Bóg zapłać", reszta nagrody znajdzie się w zadowoleniu własnem ze spełnionego dobrego uczynku.

= Kalisz-Warszawa.

Jak już donosiliśmy, rekord cyklowy na przestrzeni Kalisz-Warszawa odbędzie się d. 16-go b. m.

Udział w tym nowym rekordzie sportowym wezmą znani cykliści tutejsi: pp. M. Horodyński, Geyer, Osiński oraz inni, należący do stowarzyszenia warszawskiego, zamieszkali na prowincji.

W rekordzie tym chodzi cyklistom o sprawdzenie, o ile list wysłany z Kalisza na rowerze uprzedzi pocztę.

Zgodnie z zapadłą umową w d. 16-ym b. m. grono osób na ten cel zaproszonych z korespondentem naszego pisma doręczy cykliście list pod adresem *Kurjera Warszawskiego*, jednocześnie zaś protokuł wyjazdu, podpisany przez świadków, będzie oddany na pocztę.

Punktami przekazowemi mają być: Kutno i Łowicz, gdy kontrolerzy z pomiędzy sportsmanów prowincjonalnych oczekiwać będą w Kole, Turku, Kutnie i Łowiczu.

Przyjazd do Warszawy doręczyciela listu, p. Horodyńskiego, przypadnie około godz. 6-ej wieczorem.

= Kolonje letnie.

Wczoraj koleją wiedeńską o godzinie 9-ej min. 5 powróciła gromadka chłopców w liczbie 25-iu z kolonji Dzierzbice pod Ostrowami.

Zdrowo i wesoło wyglądały dzieciaki.

Każdy z workiem orzechów, świadczącym, że studja botaniczne gorliwie były prowadzone, i to z zastosowaniem teorji do praktyki.

Dzierzbice, to jedna z najdawniejszych kolonij, urządzona dzięki gościnności szanownego właściciela tej pięknej miejscowości, p. Wincentego Walewskiego.

Kolonja ta bardzo tania, dzięki bogatym ofiarom gospodarza i sąsiada jego, p. Jerzmanowskiego z Niwek i Lasockiego z Domanikowa.

Skopy, mleko, jarzyny, mąka, kasza dostają się kolonji w znacznych ilościach.

W trzecim sezonie, podobnie jak i w roku zeszłym, 50 kwart mleka dziennie dostarczał bezpłatnie szanowny właściciel Chodowa, p. Treskow.

Gospodarstwem kierowała p. Gąsiorowska, od lat już wielu zarządzająca wzorowo kolonją dzierzbicką.

Dozorcą doskonałym był p. Zanozik.

W kolonji panował ład, spokój, śpiew i przyzwoita zabawa.

Powracające dzieci przyjmował wczoraj lekarz delegat kolonji dzierzbickiej, dr. Antoni Kuczyński, wraz z osobami do zarządu kolonji należącemi.

Dziś powracają dziewczęta żydowskie z Kuchar.

Następny powrót wypadnie dopiero d. 10 b. m., to jest w poniedziałek; powrócą chłopcy w liczbie 40 z Psar koleją wiedeńską o godzinie 9-ej min. 5 wieczorem.

Po powrocie dzisiejszym dzieci z Kuchar—piąty to powrót z trzeciego sezonu—pozostanie jeszcze 7 gromadek na wsi.

= Konkurs lekarski.

W dniu dzisiejszym rozpoczął się o godzinie 10½ w szpitalu Dzieciątka Jezus konkurs na otrzymanie ordynatury oddziału chirurgicznego w tymże szpitalu.

Komisja sądząca składa się z prezesa, p. inspektora szpitali warszawskich, prof. Czausowa, i członków: prof. Kosińskiego, ordynatora oddziału chirurgicznego, dr. Stankiewicza, ordynatora oddziału chirurgicznego w szpitalu praskim, d-ra Rauma i w zastępstwie prof. Wasiljewa d-ra Oderfelda, ordynatora oddziału chirurgicznego w szpitalu żydowskim.

Z pomiędzy terapeutów w komisji sądzącej udział biorą: naczelny lekarz szpitala starozakonnych, dr. Kinderfrein, i naczelny lekarz szpitala Dzieciątka Jezus, dr. Wszebor.

Do konkursu stanęło pięciu kandydatów—wykwalifikowanych chirurgów z długoletnią praktyką i doświadczeniem.

W chwili, kiedy to piszemy, kandydaci obejrzeli dwóch chorych, aby postawić djagnozę.

Po półgodzinnej przerwie rozpoczną się wykłady każdego z kandydatów po kolei.

Sprawozdanie z dalszego ciągu konkursu podamy jutro.

= Po telegramie.

Telegram, zamieszczony we wczorajszem wydaniu wieczornem naszego *Kurjera*, w którym p. Hertz donosi o zamknięciu banku „M. de la Fare" w Petersburgu i ucieczce dyrektora, szerokiem echem odbił się wśród uboższych zwłaszcza warstw ludności miejscowej.

Do cyrkułów, ratusza, a nawet urzędu prokuratora zgłaszają się zewsząd interesowani z dowodami złożonych w tutejszej reprezentacji tegoż banku wkładów.

Pokaźny kontyngens reklamujących przedstawiają izraelici, z których niektórzy wcale już poważne sumki zdołali ulokować.

= Sprawy sanitarne.

Celem polepszenia warunków sanitarnych we wsi Koło, stanowiącej niejako przedmieście Warszawy, na przedstawienie komisji sanitarnej i z polecenia władzy powiatowej wprowadzono cały szereg porządków.

Polegają one na zabrukowaniu ulic, przeprowadzeniu ścieków i t. p.

Władza zobowiązała mieszkańców, aby w zastosowaniu się do wydanych rozporządzeń ścieki oraz podwórza utrzymywali w należytej czystości.

= Za awanturę.

Kilkakrotnie karany za naruszenie spokoju publicznego i skazywany za to na areszt policyjny, Dawid Mąka, pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za awanturę, której dopuścił się w lipcu r. b., jadąc tramwajem, o czem zresztą *Kurjer* donosił w rubryce drobnych wypadków.

W sądzie świadkowie stwierdzili jednogłośnie, iż Mąka, będąc nieco podchmielonym, nie chciał zapłacić konduktorowi za otrzymany bilet, następnie zaś, gdy zapłatę już uskutecznił, obraził jednego z pasażerów, jadącego tymże tramwajem, za to, że ten śmiał przyjąć udział w awanturze z konduktorem.

Opuściwszy tramwaj, M. pobiegł za owym pasażerem, panem F., i tu, wymyślając, przyczynił się do zbiegowiska, naruszając tym sposobem spokój publiczny.

Sędzia pokoju, nie uwzględniwszy objaśnienia oskarżonego, iż był nietrzeźwym, skazał go na 15 rs. grzywien lub 3 dni aresztu.

= Kradzieże.

Z wozu frachtowego Hersza Opatowskiego skradziono za rogatką jerozolimską towary galanteryjne z dwóch pak na sumę około 150 rs. — Z komórki pod № 3-im przy ul. Pawiej Altszulerowi skradziono przyszwy do butów wartości około 200 rs. — Na dworcu kolei petersburskiej Józefie Dębowskiej, mieszkance Ostrołęki, ściągnięto prawie z pod ręki torebkę podróżną, mieszczącą około 100 rs. i różne dokumenty. — Przechodzącemu przez Stare Miasto Akwamajnowi wyciągnięto z kieszeni portmonetkę; poszkodowany spostrzegł uciekającego złodzieja, który, dzięki zarządzonej natychmiast pogoni, został ujęty; jest to znany złodziej kieszonkowy, Josel Cugel.

= Zagadkowa ucieczka.

W ubiegłą niedzielę odbył się ślub Zofji Statkowskiej, córki kowala z Powązek, która poślubiła Mikołaja Zacharkowskiego, mydlarza.

Podczas uczty weselnej pan młody pod jakimś pozorem wyszedł i więcej się nie pokazał.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż Zacharkowski w przeddzień ślubu spakował rzeczy i wysłał je do Brześcia.

Pomimo usilnych poszukiwań na ślad zbiegłego nie natrafiono, a i przyczyna ucieczki nie jest nikomu wiadoma.

= Nieostrożna jazda.

Wczoraj wieczorem włościanin z Mokotowa, Jan Wasilewski, w przejeździe przez ul. Piękną najechał na 4-letniego Teodora Dmitriewicza, syna praczki.

Malec uległ złamaniu lewej nogi i otrzymał ciężką ranę na głowie.

Odwieziono chłopczyka do szpitala dziecięcego, a woźnicę za nieostrożną jazdę, matkę zaś za brak dozoru pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Wypadek na kolei.

Wczoraj, o godz. 10-ej wieczorem, stróż stacyjny na Pradze nadwiślańskiej, Konrad Siemieniuk, przechodząc przez linje stacyjne, dostał się pod koła parowozu manewrującego wagony i został zabity na miejscu.

Nieszczęśliwy miał lat 33 i był zapasowym młodszym podoficerem pułku rewelskiego.

= Nagłe zgony.

Wczorajszego wieczora stróż domu pod № 16-ym przy ul. Muranowskiej, Stanisław Pindor, liczący 33 lat wieku, podczas uprzątania sieni upadł i nagle życie zakończył.

Wezwany lekarz stwierdził, iż przyczyną zgonu była apopleksja.

Oficjalista prywatny, Jan Dąbrowski, jadąc wczoraj z Marek na bryczce kolonisty Kołdowskiego, nagle zmarł.

Denat, liczący 48 lat wieku, chorował poprzednio na anewryzm serca.

= Alarm.

Dziś, około godz. 12½ w nocy, ukazała się łuna w stronie Mokotowa.

Oddział nowoświatowy wyruszył w tym kierunku. lecz od rogatki został zwrócony, gdyż ogień szerzył się daleko za miastem.

Ze świata.

× **Hans Bülow** znany był z rozmaitych dziwactw, zwłaszcza przy dyrygowaniu orkiestrą. Otóż pewnego razu, kiedy próbowano symfonję z orkiestrą meiningeńską, na której czele Bülow stał wówczas, nagle zawołał: „Kotły *forte*". Zainterpelowany artysta, słysząc taką informację, nie żałował siły i energicznem uderzeniem wydobył ogłuszający huk. Ale Bülow zatrzymał orkiestrę i kazał powtórzyć kilka taktów, przyczem znów rzekł: „Kotły *forte*". Istotnie kotły aż jęknęły od potężnego uderzenia. I to jednak nie wystarczyło. Nowa przerwa i nowa apostrofa „Kotły *forte!*".— „Ależ, panie dyrektorze, mocniej już uderzyć nie mogę, bo skóra pęknie"— odparł kotlista.— „A któż tego od pana żąda; mówię panu już trzy razy *forte*, bo tak chce kompozytor, a pan ciągle grasz *fortissimo*."

× **O strasznym pożarze** lasów w Ameryce mieliśmy dotąd tylko zbyt treściwą wiadomość telegraficzną, którą obecnie uzupełniają wiadomości, nadchodzące innemi drogami a pozwalające wytworzyć sobie pojęcie o rozmiarze niebywałej dotąd klęski. Gorzały lasy, otaczające miasto Hinckley, które również stało się pastwą płomieni, przyczem straciło życie około 200 ludzi. Przypuszczać trzeba, że i część uciekających przez płonące lasy również przypłaciła to życiem. Z pociągu, jaki szedł z Hinckley, ludzie pouciekali, rzucając go na pastwę ognia, ale i sami nie znaleźli ocalenia, gdyż po kilku dniach wzdłuż drogi poodnajdowano mnóstwo zwęglonych ciał. Leżące niedaleko od Hinckley miasto Missioncreek również jest tylko ruiną. Takiemuż samemu losowi uległy miasta: Sandston, Sandston-Junction, Pokegama i Shunklake. W sobotę wieczorem o zbliżającej się klęsce uprzedziły mieszkańców Hinckleyzolbrzymie, od południa nadciągające kłęby dymu. Szalony wicher pędził ogień z taką szybkością, że o ocaleniu nie mogło być mowy. Pięćdziesiąt osób wpadło do stawu w nadziei, że w ten sposób ocaleją, lecz upał był tak wielki, że i one zginęły, uduszone gorącem. Z tych, co schronili się do rzeki, bardzo wiele osób potonęło. Podobno także zniszczone zostało miasto Carleon.

× **Znanem** jest upodobanie murzynów w Stanach Zjednoczonych do szumnie brzmiących nazwisk, które sami sobie wybierają. Dzięki temu w raporcie policyjnym jednego z miast w Kentucky znalazły się naraz takie fakty: Benjamin Franklin otrzymał wczoraj karę cielesną za kradzież drobiu; Tomasz Jefferson za włóczęgostwo został osadzony w kozie. Jerzemu Washingtonowi wytoczony został proces o podpalenie, a Napoleon Bonaparte wyrokiem sądu za kradzież kozy został skazany na dziesięć dni aresztu i 20 plag.

BAŃKI MYDLANE.

Dowód miłości.

— Nie uwierzysz, jak on ją kocha!

— Zkąd wiesz?

— Byłem sam świadkiem...

— Czego?

— Stał wtedy przy otwartem oknie...

— ?

— Wydobył jej fotografję i pocałował...

— Wielkie rzeczy!...

— ...i pocałował tak głośno, że koń dorożkarski, stojący przed oknem, ruszył z miejsca!

— Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia 2-ej klasy 163-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 2524 rs. 4000 u kolektorki Hilke w Warszawie; nr. 23,070 rs. 1000 u kolektorki Racięckiej w Częstochowie; nr. 14,181 rs. 600 u kolekt. Braun w Warszawie; nr. 17,741 rs. 400 u kolektorki Skokowskiej w Warszawie.

Na komitet obywatelski zawiązany z powodu cholery.

Bezimiennie rs. 2.

Na nędzę wyjątkową.

Stefanja Z. rs. 2.

Na dom zarobkowy na Pradze.

Posłaniec № 111 tytułem kary kop. 50.

Dla ubogich uczniów.

Bezimiennie paczkę książek.

NEKROLOGJA.

†
Ś. P.

KAROL FREUND,

po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 5-go września r. b., przeżywszy lat 75.

Stroskana żona, córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym września, to jest w sobotę o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła ewangelicko-augsburskiego przy ulicy Królewskiej na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 4—4021

B. P.

Józef CENTNERSZWER,

przeżywszy lat 68,

po długich cierpieniach, w dniu 5-ym września 1894 r. zakończył życie.

Pozostali w głębokim smutku: żona, synowie, córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Dzikiej Nr 5, w piątek, dnia 7-go b. m., o godzinie **1-ej** z południa na cmentarz żydowski, odbyć się mające. 4—4001

† W piątek, dnia 7-go września, jako w przeddzień imienin

ś. p. Marji z Bielińskich Sliwińskiej,

oraz jej męża ś. p. 4007

Dezyderjusza Sliwińskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godz. **10** zrana, na które córka zaprasza rodzinę i życzliwych.

† W piątek, dnia 7-go września, jako w rocznicę śmierci

ś. p. KATARZYNY KRENN,

odbędzie się żałobna wotywa za spokój jej duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana. 4005

† W piątek, dnia 7 września, jako w bliską rocznicę śmierci

ś. p. Karoliny z Odyńców Suzinowej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **8 i pół** zrana. 4011

† W piątek, dnia 7-go września, za spokój duszy ś. p. jenerała

Ludwika Piechowskiego,

jako w rocznicę śmierci, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godz. **10-ej i pół** zrana. 4009

† **Pozostała rodzina po ś. p.**

Petronelli z Poneskich OSIKOWSKIEJ,

zmarłej w m. Łowiczu dnia 1-go września 1894 r., dotknięta bolesnym ciosem, składa podziękowanie szanownemu duchowieństwu, przyjaciołom i znajomym, za tak liczne zebranie się dla oddania ostatniej posługi, oraz okazane dowody współczucia, nie mogąc w inny sposób wyrazić swej głębokiej wdzięczności za uczczenie cnót i zasług naszej matki i babki, prosi przyjąć serdeczne **Bóg wam zapłać.** 4014

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

MANEWRY.

Wiedeń 6-go września. *(Tel. pryw. K. W.)*— Z powodu odwołania manewrów w Galicji arcyksiążę Albrecht wraz z całym sztabem jeneralnym powraca prosto z Lanckorony czeskiej do Wiednia.

HRABIA PARYŻA.

Paryż 6-go września. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Słychać, że hrabia Paryża polecił synowi ogłosić manifest, zwiastujący przejście praw do tronu francuskiego po jego zgonie na księcia orleańskiego.

Londyn 6-go września. *(Tel. pryw. K. W.)* — Cierpienia walczącego ze śmiercią hr. Paryża są niezmiernie dotkliwe. Wstrzykiwania morfiny, które łagodzą nieco boleści, muszą być z powodu osłabienia chorego bardzo ograniczone. Hr. Paryża powtórnie przyjął ostatnie pociechy religijne.

NOWY PRETENDENT.

Paryż 6-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Książę Franciszek Bourbon w manifeście, wystosowanym do księcia Valori, oświadcza, że jest jedynym prawowitym dziedzicem tronu francuskiego.

NAPAD OFICERÓW.

Ateny 6-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Z powodu napadu oficerów i żołnierzy na lokal redakcji *Acropolis* jenerała Karaiskaki przeniesiono w stan rozporządzalności. Komendanta placu w Atenach ukarano. Obydwaj pochwalali czyn oficerów. Pomiędzy podoficerami panuje silne rozjątrzenie, ponieważ rząd postanowił surowo ich ukarać.

NAGŁA ŚMIERĆ.

Monachjum 6-go września. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*—Podczas manewrów brygady ostry strzał zabił na miejscu kapitana Kressensteina. Śledztwo na razie pozostało bez skutku.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 6-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Z Szangaiu donoszą, że w Mandżurji panuje silne rozjątrzenie przeciw cudzoziemcom. W Ningpo pielgrzymów japońskich, podejrzanych o szpiegostwo, straszliwie storturowano. Kolonja europejska w Szangaiu protestuje przeciw prześladowaniu cudzoziemców. Wręczono w tym przedmiocie adres przedstawicielom mocarstw.

BUNT KABYLÓW.

Madryt 6-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Kabyle w okolicy Demnatu (na północo - wschód Marakeszu; *przyp. red.*) splądrowali miasta: Demnat, Melah i kilka innych. Zabito wielu żydów. Kabyle z Erhemene, Lamen i Witarau oblegli Marakesz. Załoga jest zasłaba do obrony.

WOJNA W SAMOI.

Londyn 6-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Z Samoi donoszą, że powstańców prowincji Atua pobito i zmuszono do poddania się. Postanowiono zaatakować wspólnie z wojskami króla Malietoy obóz pretendenta Tamasese w Aana. Tamasese oświadczył, że nie boi się okrętów angielskich. (Anglicy mają tam krzyżowiec „Curaçao"; *przyp. red.*)

WALKI NAD NIGREM.

Paryż 6-go września. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Sygnalizowane wczoraj starcie pomiędzy francuzami i kompanją angielską Nigru nie stoi w związku z kwestjami pogranicznemi. Wojska kompanji utraciły 50 ludzi, w ich liczbie majora Crawforda, konsula na wybrzeżu Nigru, w walce z naczelnikiem zbuntowanych krajowców Nana.

WIELKA KRADZIEŻ.

Londyn 6-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Z centralnego biura pocztowego skradziono 21,000 listów w workach. W liczbie ich znajdowało się wiele przesyłek wartościowych. Sądzą, że kradzieży dopuścili się urzędnicy pocztowi, którzy należeli do bandy złodziejskiej i tylko w celu kradzieży wstąpili do służby.

WYMIANA WYSP.

Londyn 6-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Słychać, że Anglja układa się z W. Portą o wymianę wysp Cypru i Krety.

BANDA FAŁSZERZY.

Wrocław 6-go września. *(Tel. pr. K. W.)* — Z Raciborza donoszą, że w Klingenbeutel aresztowano wielką bandę fałszerzy monety; zabrano znaczny zapas falsyfikatów i narzędzia.

Budapeszt 6-go września. *(Tel. p. K. W.)* — W Mohaczu ujęto złożoną z pięćdziesięciu ludzi bandę fałszerzów monety.

POŻARY.

Opole 6-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Pożar zniszczył wielką gorzelnię w Reissen. Dwóch żołnierzy czwartego pułku gwardji, tam zakwaterowanych, się spaliło.

Madryt 6-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)* — W Maladze spłonął dworzec kolejowy.

CHOLERA.

Kassel 6-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Z powodu cholery odwołano zapowiedziane na koniec września manewry korpusu jedenastego.

Berlin 6-go września. *(Tel. Aj. półn.)*—Od d. 27-go sierpnia do d. 3-go b. m. zachorowało w Niemczech na cholerę 53 osób, zmarło 21.

Berlin 6-go września. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Według najnowszych dyspozycyj, parlament rzeszy niemieckiej zwołany będzie na połowę listopada, sejm pruski na połowę stycznia.

Berlin 6-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Z Warcina donoszą, iż zdrowie księcia Bismarka i jego żony się poprawiło.

Berlin 6-go września. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Personel tutejszej policji politycznej ma być wzmocniony o $^{1}/_{3}$.

Wrocław 6-go września. *(Tel. pryw. K. W.)*— W okolicach Nissy szerzy się raptownie epidemja dysenterji. Wiele osób umarło. Szkoły zamknięto.

Budapeszt 6-go września. *(Tel. Aj. półn.)*— Wszyscy robotnicy w węgierskiej fabryce broni przystąpili do zmowy. Roboty musiano przerwać.

Rzym 6-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Skutkiem ostatnich zajść w Castiglione rząd rozwiązał stowarzyszenie „Orsini", tudzież tamtejszy związek robotniczy.

Medjolan 6-go września. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Wielka firma węglana Salvatore Fittipaldi zbankrutowała. Pasywa wynoszą 300,000 lirów. Wiele domów zagranicznych poniosło straty.

Chrystjanja 6-go września. *(Tel. pr. K. W.)*— Dekret królewski unieważnił uchwałę storthingu z d. 13-go marca, orzekającą, iż storthing w takim tylko razie uchwali budżet uniwersytetów, jeżeli przyznany mu będzie wpływ na mianowanie profesorów.

Belgrad 6-go września. *(Tel. pryw. K. W.)*— Pogłoski o przesileniu ministerjalnem są nieuzasadnione. Król zamierza przedsięwziąć szerokie reformy w administracji, które tylko gabinet neutralny Nikołajewicza może przeprowadzić.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Charków 6-go września. *(Tel. Aj. półn.)*—Na stacjach kolei azowskiej cena zsypywanego zboża spadła tak bardzo, że wynosi do 22 kop. za pud żyta, 14 kop.—jęczmienia i 26 kop.—owsa.

Berlin 6-go września. *(Tel. pryw. Kur. W.)* —
Ruble w gotówce 220 75 (wczoraj 221.60)
Ruble na dostawę 221 00 (wczoraj 222.—)

Giełda.

Warszawa, 6-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 221.50, co się równa kursowi 45.15 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.23. Nasze zebranie gieł-

dowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.47½ (odpowiadającym kursowi 219.90 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec dość chętnej podaży waluty do 45.37½ (t. j. 220.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubli i tyleż na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu listopada r. b. po 45.52½, w końcu października r. b. po 45.47½ oraz w końcu b. m. po 45.45, 45.42½ i 45.40.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.47½, 45.45, 45.42½, 45.40 i 45.37½, przy kursie zasadniczym 45.40. **Londyn** krótki bez nabywców. Za **Paryż** krótki osiągano 36.60, według ceduły. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.52½, za Londyn krótki 9.23½, za Paryż krótki 36.85 i za Wiedeń krótki 71.75.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1¾%, w Londynie ⅝%, w Paryżu ⅝% i w Wiedniu 3½% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez większych zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.15 i po 96.75, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. ceniono po 241.50, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 226 i po 192.75 listy premjowe szlacheckie. Za pożyczki 4% wewnętrzne za wszystkie cztery serje chciano otrzymać po 95.75, bez ruchu.

Za nową 4% rentę państwową chciano otrzymać po 95.—.

Listy 5% zastawne m. Łodzi notowano w żądaniu nominalnem po 100.— za wszystkie serje.

Akcje były dziś w mniejszym ruchu. W żądaniu notowano stare akcje Banku handlowego w Warszawie po 490 i 431 akcje warsz. Banku dyskontowego, których kupiono kilkadziesiąt sztuk po 430, 429 i 428. Nabyto kilka akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 846 i 845, oraz kilka sztuk z dostawą w końcu b. m. po 850.—, prz zaofiarowaniu po 850. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Towarz. zakładów górniczych Starachowickich po 219.—, 218.50, 218, 217.50, 217 i 216. Nabyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni w Zawierciu po 615, 612.50, 612, 610, 608 i 605. Zbyto kilkadziesiąt akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego po 437, 437.50 i po 438. Za kilkadziesiąt akcyj Tow. zakładów putiłowskich otrzymano po 141, 143 i 144.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.48½.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.45, marki w gotówce po 45.75 kop., guldeny w gotówce po 75.— kop. i franki w gotówce po 37.— kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.12 do 11.15 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.85 do rs. 8.87½—2%. Liczne zapotrzebowania. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Zarząd Warszawskiego
Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego
na zastaw ruchomości,

podaje do wiadomości, że stosownie do Uchwały Ogólnego Zebrania Akcjonarjuszów z dnia 30 Maja 1894 r. i na zasadzie decyzji Pana Ministra Finansów z d. 7 Marca 1894 Nr 3305 i z d. 27 Lipca 1894 Nr 10714, Towarzystwo Pożyczkowe wypuszcza nową III Serję akcyj sztuk 400, po rs. 500, na ogólną sumę 200,000.

Cena emisyjna akcyj jest rs. 507, a mianowicie: na kapitał akcyjny rs. 500 i dopłata na kapitał zapasowy rs. 7, a nadto od każdej akcji należy się opłata skarbowa po rs. 2.

Stosownie do § 14 Ustawy, dotychczasowi posiadacze akcyj Towarzystwa Pożyczkowego Serji I i II, mają pierwszeństwo do kupna akcyj III Serji w stosunku jednej czwartej części posiadanych akcyj. Ponieważ z podziału mogą wypaść ułamki, przeto posiadacze akcyj w liczbie niedającej się podzielić przez cztery, mogą pozostające ułamki sprzedawać lub nabywać na mocy dobrowolnych umów między sobą dla skompletowania całości akcyj.

Ponieważ podług § 14 Ustawy, nowa Serja akcyj rozdziela się między dotychczasowych akcjonarjuszów, o ile ciż objawią chęć nabycia, przeto Zarząd Towarzystwa Pożyczkowego zawiadamiając o powyższym stanie rzeczy, prosi panów Akcjonarjuszów, aby zechcieli złożyć w Zarządzie przy placu Wareckim Nr 2 w Warszawie, piśmienną deklarację w księdze na ten cel przeznaczonej, bądź osobiście, bądź przez specjalnych pełnomocników, poczynając od dnia 3 (15) Listopada, a ostatecznie do dnia 18 (30) Listopada 1894 r. do godz. 4-ej po południu, z oznajmieniem chęci korzystania z przysługującego im prawa nabycia nowych akcyj w ilości jednej czwartej części dotychczas posiadanych lub ile mniej, oraz wymienić komu zbyli lub od kogo nabyli ułamki z niepodzielności pozostałe.

Posiadacze akcyj I i II Serji przy składaniu deklaracji winni przedstawić swoje akcje dla legitymacji i odnotowania, które pozostaną w Zarządzie i będą wydane po zamknięciu listy, t. j. 19 Listopada (1 Grudnia) 1894.

W dniu 18 (30) Listopada 1894, o godzinie 4-ej po południu, lista zgłaszających się protokularnie zamkniętą zostanie i żadne zgłoszenia po tym terminie przyjęte nie będą i ci akcjonarjusze, którzyby w terminie powyższym prekluzyjnym żądanej deklaracji nie złożyli—uważani będą za zrzekających się prawa do kupna akcyj III Serji. Ułamki akcyj z niepodzielności pozostałe, co do których akcjonarjusze między sobą nie ułożyli się, pominięte zostaną i akcjonarjusze zapisujący się otrzymają tylko akcje w cyfrach całkowitych. Z tej zasady posiadacze trzech, dwóch lub jednej akcji, jeżeli nie nabyli od innych akcjonarjuszów ułamków kompletujących całość, wcale akcji nowej Serji nie dostaną. Posiadacze akcyj I i II Serji, w wykonaniu zapewnionego im pierwszeństwa, będą mogli nabywać po nad normę ¼ jeszcze i te akcje, które pozostały po akcjonarjuszach wcale nieskładających deklaracji, oraz po akcjonarjuszach, zapisujących się na mniejszą liczbę akcyj, a także akcje pozostałe z ułamków, co do których nie nastąpiło porozumienia. Zapisy na te akcje i deklaracje przyjmowane będą tylko w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1894 r. od godz. 9-ej rano, aż do zupełnego wyczerpania, a po wyczerpaniu księga zapisów protokularnie zamkniętą zostanie. Dopiero gdyby w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1894 całkowita liczba wypuszczających się akcyj sztuk 400 nie była wyczerpaną przez akcjonarjuszów, wtedy na pozostałą liczbę akcyj mogą zapisywać się osoby postronne. O terminie otwarcia zapisów dla osób obcych i o warunkach nabycia wyjdą oddzielne ogłoszenia, jeżeli zajdzie tego potrzeba.

Warunki nabycia akcyj III Serji dla dotychczasowych akcjonarjuszów są następujące:

1. Kapitał akcyjny na każdą akcję rs. 500, płatny będzie w 2-ch ratach po rs. 250. Pierwszą ratę rs. 250, oraz dopłatę na kapitał zapasowy rs. 7, a także na podatek od akcji rs. 2, razem rs. 259 na każdą akcję zapisujący się obowiązany wnieść do Kassy Kantoru Głównego przy Zarządzie w Warszawie, plac Warecki Nr 2, w dniu 18 (30) Grudnia 1894, do godz. 4-ej po południu, po wniesieniu płacący otrzyma natychmiast świadectwo tymczasowe. Pobór tej raty zacznie się od dnia 3 (15) Grudnia 1894, a termin ukończenia wpłaty 18 (30) Grudnia 1894 jest prekluzyjny. Termin zapłaty drugiej raty przez Zarząd będzie oznaczony i opublikowany.

2. Akcje III Serji na równi z dotychczasowemi korzystają z kapitału zapasowego i kapitału rezerwowego, oraz z całego majątku ze wszystkiemi aktywami i passiwami podług billansu w d. 19 (31) Grudnia 1894 istniejącemi, z wyłączeniem dochodów za rok 1894, a to na zasadach Ustawy Najwyżej zatwierdzonej 28 Stycznia 1888 r.

3. Nabywcy akcyj III Serji partycypują w dochodach Towarzystwa, poczynając od dnia 1 Stycznia 1895 r. w stosunku kapitału wniesionego na kapitał zakładowy.

4. W razie niezapłacenia pierwszej raty w dniu 18 (30) Grudnia 1894 r., do godz. 4-ej po południu przez akcjonarjusza, składającego deklarację, tenże utraca prawo do zadeklarowanych akcyj natychmiast z chwilą uchybienia bez wezwania i te akcje czyli świadectwa tymczasowe Zarząd sprzeda za pośrednictwem Giełdy bez współudziału akcjonarjusza, a zwyżka jaka się okaże, będzie zaliczona do kapitału zapasowego.

Termin powyższy jest prekluzyjny i żadne reklamacje uchybiających terminu, przyjęte być nie mogą. 1506



K Ą P I E L E
Książęca Nr 4 (Telefonu Nr 616).

1. **Dostarczają wanny z gorącą wodą do mieszkań** po **1** rublu do godziny 5-ej; rubli **1** kop. **25** wieczorem. Abonament (6 biletów) o **25** kop. taniej.
2. **W Zakładzie wanny marmurowe z prysznicem lub bez** od **40** do **60** kop. Abonament (6 biletów) o **10** kop. taniej.
3. **Nowo urządzone prysznice** zimne i ciepłe z wszelkiego rodzaju wytryskami po kop. **15**. Abonament (6 biletów) po kop. **12½**. 1539

Fabryka Fortepianów i Pianin
J. KERNTOPF i SYN,
Miodowa Nr 12,
Dostawcy Warszawskiego Konserwatorjum
(Instytutu Muzycznego)
i
Dostawcy Kijowskiego Cesarskiego Oddziału Towarzystwa Muzycznego.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, z rozpoczęciem roku szkolnego posiada duży wybór **Fortepianów i Pianin**, oraz kilkadziesiąt sztuk instrumentów przeznaczonych do wynajęcia. 1535

PIĘKNA 30.

Niniejszem zawiadamiam, że wszyscy nabywający bezpośrednio w fabryce **Lodownie pokojowe**, otrzymują **znaczny rabat.**

Nadto fabryka posiada na składzie: **Kredensy kuchenne**, **Szafy śpiżarniane**, **Stoły kuchenne** i t. p. sprzęty do gospodarstwa domowego służące. **Waterklozety** i **Puderklozety**, przezemnie ulepszone. 1522

PIĘKNA 30.
J. Kuchta.

W Progimnazjum Żeńskiem z Pensjonatem
S. TOŁWIŃSKIEJ,
CHMIELNA 48 (róg Zielnej).

Zapis uczennic odbywa się codziennie, lekcje **3 Września.** 1452

SPECJALNA

Pracownia Szyldów na szkle, blasze, z liter odlewanych i t. p., po nadzwyczajnie nizkich cenach. — Za gustowne i trwałe wykończenie zakład gwarantuje. — Na żądanie projekta, rysunki i kosztorysy.

Renomowany Zakład
Malarski
E. RATOWSKIEGO, 1544
Nowy-Świat № **34**, dom Sukc. Bothe.

Urząd Starszych
ZGROMADZENIA PIWOWARÓW

zawiadamia niniejszym, że sesja czeladzi piwowarskich i obiór starszego czeladnika, odbędą się w sali Magistratu w d. 9 Września (28 Sierpnia), o godzinie 4-ej po południu. 1542

Szkoła Początkowa Ogólna
Ludwiki Lisikiewicz,
Chmielna 12,

przyjmuje dzieci od lat 7—11 i przysposabia uczniów i uczennice do gimnazjum. — Zapis dzieci codziennie do 5-ej po południu. Lekcje rozpoczęte 1-go Września. 1541

OSTRZEŻENIE.

Jankiel Kamień, otrzymał odemnie cztery weksle in blanco, wszystkie z datą 3 (15) Czerwca 1894 r., trzy z nich po rs. 300 i jeden na rs. 100, — **na kaucję.** Ostrzegam przeto, aby nikt weksli tych nie nabywał, gdyż niemają żadnej wartości.

Warszawa, d. 5 Września 1894 r.
1536 **Elia Fajwel Turek.**

Sprzedam
PARĘ KONI

gniadych, 5-cio letnich, rosłych.

Wiadomość, Plac Ś-go Aleksandra 9, u stangreta Józefa, rano do 10, po poł. od 4. 1537

Podaje się do publicznej wiadomości, że 15 (27) Września, w mieście Prasnyszu,

sprzedawane będą przez licytację wyranżerowane konie 18-go pułku dragońskiego, w ilości 80.
1181 r

P. Juljan Czernowski, pracował w fabryce lodowni pokojowych pod zarządem J. Kuchty pozostającej jako pisarz do wszystkiego, i z d. 1 Września b. r. został od obowiązku zwolniony.— Zawiadamiając o powyższem Sz. Klijentelę, oświadczam, że wszelkie kwity i zobowiązania przez niego podpisane nie mają żadnego znaczenia, ponieważ do tego nie był upoważniony, za takowe więc fabryka nie odpowiada.—Zarządzający **J. Kuchta.** 1523

Rybaki № 6. Przy rzece Wiśle, nowootworzony

Skład żwiru,

podżwirku i kamieni, poleca się z wielkim zapasem, do sprzedania częściowo, za bardzo przystępną cenę, z dostawą lub bez niej.— Tamże przyjmują się obstalunki na roboty brukarskie, ze swoim materjałem. 1528

W A G I

decymalne, różnej konstrukcji, gotowe, gwarancja lat 6, duże i wozowe na obstalunek, ekspedycja na prowincję szybka. — Kupcom rabat.—Fabryka i skład **Nowy-Świat № 8**, poleca
1516 **Adolf Szperling.**

Dzierżawa

propinacji miejskiej, jest do oddania izraelicie na rok jeden lub trzy, po 2,000 rs. rocznie; leży przy szosie Warszawskiej o wiorst ośm od kolei żelaznej.—Wiadomość № 1066 lok. 13 ulica Hoża. 1499

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 31482

A.) Paryżanki wprost przybyłe klasztornego wychowania, bona angielka. Binro nauczycielskie Załęski, Mazowiecka 16. 32301

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej Królewska 5. Rekomenduje: nauczycjeli, nauczyczycielki, francuzki świeżo sprowadzone i bony. 28655

Angielka wykształcona znajaca język francuzki poszukuje lekcyj. Ulica Krucza № 47, mieszk. 13. 32391

Buchalterji wyucza gruntownie nanczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 31048

Biuro nauczycielskie, Zofji Masłowskiej Włodzimierska № 9, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony różnej narodowości, jak również na demi place z muzyką. 32363

Czytelnia dla dzieci. Nowy-Świat 41, m. 15 otwarta 5—7. 30786

Do wspólnej nauki buchalterji w domu prywatnym poszukuję towarzyszki. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Nauka." 32772

Do wspólnej systematycznej nauki potrzebna towarzyszka lat 12—14. Krucza 5, mieszkania 4. 32732

Francuzka udziela lekcyj i konwersacji Złota 5, m. 20. 32059

Francuz poszukuje lekcyj, ul. Piękna 20, m. 3, od 11-ej do 1-ej po poł. 32047

Francuzka z niemieckim może mieć pokój oddzielny umeblowany z opałem, światłem, usługą, za godzinę dziennie. Chmielna 58, m. 1, zgłaszać się zrana do 11-ej. 32751

Francuzka dyplomowana poszukuje lekcyj i korepetycyj. Chmielna 32, mieszk. 19, od 12—2-ej. 32844

Gimnazistka z patentem poszukuje lekcyj, Hoża 32, mieszk. 12. 32024

Gimnazistka ukończona (matematyka, niemiecki), obecnie uczennica Konsorwatorjum, poszukuje lekcyj przedmiotów gimnazjalnych, muzyki, mogą być za obiady. Oferty „Obiady" przyjmuje Kurjer. 32722

Gimnazistka ukończona (matematyka) z niemieckim i muzyką poszukuje miejsca na wyjazd lub demi-place w Warszawie. — Oferty „Aurelja" przyjmuje Kurjer. 32723

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 32475

Kursa dla wychowawczyń, bon. Zakład Joanny Piastuszkiewicz. Pensjonarki, dzieci przyjmuję. Marszałkowska 149. 32511

Lekcje wyższej sumiennej muzyki oraz przygotowanie do konserwatorjum. Chmielna 60, m. 8, od g. 4—7. 32095

Lekcje fortepianu, skrzypiec, harmonji udzielam przystępnie systemem Konserwatorjum. Poszukuję korepetytora za lekcje muzyki. Nowy-Świat 1—12. 32605

Lampertiego świadectwo śpiew, patent konserwatorjum muzyka, udzielam lekcyj. Oferty Wspólna 19, mieszkania 2. 32718

Lekcje na fortepianie i skrzypcach udzielam w domu i na mieście. Piękua 44, mieszkania 28. 1429r

Młoda nauczycielka z wyższym patentem, francuzkim, niemieckim i dobrą muzyką poszukuje lekcyj. Wspólna № 5, m. 6. 32354

M. Reicher, Elektoralna 34. Nauczyciel kaligrafji, poprawia w krótkim czasie wszelki charakter pisma, przytem ma zaszczyt polecić Sz. Publiczności własnego wynalazku pióra chronią ce od kurczu pisarskiego. № 2 i 3 zalecam uczniom, № 1 WW. korespondentom. Główna sprzedaż u Graumana, Graniczna № 1. 31804

Nauczyciel udziela lekcyj, rysunkn technicznego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod «Rysunki techniczne". 32008

Nauczyciel warszawskiego seminarjum potrzebny na dłuższy czas do chłopczyka na wieś, oferty proszę nadesłać do Częstochowy poste restante „Nauczyciel". 32507

Nauczycielka z patentem, konwersacją francuzką poszukuje demi place lub stałego miejsca. Wiadomość: Mazowiecka 11, m. 30, od 10—1-ej god. po poł. 32331

Nauczycielka z wyższym gimnazjalnym patentem, konwersacją francuzką, muzyką, niemieckim i angielskim, poszukuje lekcyj. Wspólna 8, mieszkania 9. 32335

Nauczycielka wyższa matematyki udziela lekcyj, korepetycyj. Leszno № 49, mieszkania 20. 32479

Nauczycielka posiadająca dyplom wyższy, języki francuzki, niemiecki, ruski i muzykę poszukuje lekcyj. Widok № 23, m. 11, do 3-ej po południu. 32702

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym udziela lekcyj, przygotowuje do egzaminów. Złota 46—24. 32841

Nauczyciel, posiadający prawo nauczania i dowody, że zdolny przygotować ucznia do egzaminu z czterech klas realnege rządowego, potrzebny na dwie godziny dziennie przed południem. Marszałkowska 148, m. 1. Tamże potrzebny uczeń klasy trzeciej gimnazjum realnego ua dwie godziny po południowe. 32685

Nauczycielka z muzyką poszukuje miejsca w Warszawie. Chmielna 36—5. 32679

Nauczycielka posiadająca przedmioty klasyczne, języki i metodę poglądową, poszukuje lekcyj za obiady lub zapłatę. Hoża № 21, m. 1, od 3-ej do 7-ej. 32750

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 32815

Nauczycielka, patent, języki z konwersacją, muzyka, poszukuje miejsca na wyjazd. Ul. Chmielna 92, mieszkania 12. 32809

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcyj. Złota 24 m. 37. 32807

Nauczycielka poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Aleksandrja 6—7. 32765

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Głównie matematyka. Hoża 36—6, zrana do 12-ej. 32717

Nauczycielka z wyższym patentem (gimnazistka) poszukuje lekcyj. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla E. W. 32767

Nauczyciela języka niemieckiego i tłómaczącego z angielskiego na język russki poszukuję. Freta № 4, m. 6. 32735

Nauczycielka z patentem przygotowuje chłopców i dziewczynki do szkół, udziela korepetycje. Szczygla 11—16. 32757

Ofiaruję pokój za lekcje. Dzielna 37, mieszkania 13. 32716

Pomieszczenie dla kształcących się prywatnie, fortepian, konwersacja francuzka i opieka rodzicielska, u byłego nauczyciela. Jerozolimska № 76, stróż wskaże. 31254

Po powrocie z Paryża udzielam lekcyj francuzkiego języka. Leszczyńska 6, mieszkania 4. 32260

Potrzebny nauczyciel pedagog, na wieś, niedaleko Warszawy, do chłopca dziesięcioletniego. Wymagana znajomość języka niemieckiego. Wiadomość: Marszałkowska 122, 2-e piętro. 32108

Pomieszczenie dla uczennic II-go gimnazjum z upoważnienia władzy. Wspólna 24, m. 4. 32736

Potrzebny korepetytor do dwóch chłopców za całodzienne utrzymanie, mieszkanie. Nowa Praga, ulica Mała № 3, mieszk. 5. 32762

Potrzebny jest student uniwersytetu lub nauczyciel prywatny na wyjazd na wieś do przygotowania jednego chłopca do klasy pierwszej. Wiadomość: w sobotę d. 8 Września ul. Wiejska № 3, mieszkania № 9, od godziny 10 do 12 w poł. 32813

Posiadając upoważnienie Okręgu naukowego warszawskiego, nauczyciel języka francuzkiego w szkole przygotowawczej do korpusów, z uniwersyteckimo wykształceniem, powróciwszy z Paryża udziela lekcyj konwersacyj, literatury i języka francuzkiego. Wspólna № 20, m. 6, od 4-ej do 7-ej god. 32728

Po bardzo przystępnej cenie udzielam konwersacyj francuzkiej, muzyki. Nowowielka 15, stróż wskaże. 32786

Poszukuję violonczelisty. Oferty w kantorze Kurjera dla „Violonczelista." 32311

Realista skończony udziela lekcyj, korepetycyj. Specjalnie matematyka. Złota 46, mieszkania 24. 32842

Student poszukuje na Pradze lekcyj lub korepetycyj, przyjmie kondycję. Dworzec terespolski, m. 9. 1459r

Student, doświadczony pedagog, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycji. — Oferty przyjmuje stróż, Erywańska 16, m. 28. 1460r

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Tamka 40, m. 7. 32744

Student wyższego kursu, izraelita, doświadczony korepetytor i nauczyciel, znający języki nowożytne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowolipki 22, mieszkania 10. 32676

Student poszukuje korepetycyj lub kondycji. Krucza 11, u stróża. 32705

Szkoła męzka prywatna Pigłowskiego Erywańska 18, przygotowuje uczniów do gimnazjów. 22358

Student posiadający grnntownie przedmioty gimnazjalne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Specjalność matematyka, Zielna № 23 mieszkania 5. 1438r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla K. P. 1462r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj w godzinach rannych. Wilcza 61—20. 1461r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat 7, m. 43, dla W. A. 1439r

Śpiewu lekcyj będę nadal udzielał. Metoda pierwszorzędnych metrów. Mazowiecka № 1. m. 3, od 5—7. 31619

Student uniwersytetu poszukuje kondycji lub korepetycyj. Krucza 25, m. 5. 32583

Student poszukuje kondycji, lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość: Zielna 11—18. 32005

Uczennica średniego kursu konserwatorjum, udziela muzyki i teorji, u siebie i na mieście. Chmielna 47, mieszkania 16, prawa oficyna. 32379

Udzielam lekcyj muzyki fortepianowej po bardzo przystępnej cenie. Ulica Zgoda № 5, m. 17. 32719

Upoważniona od władzy, przyjmuje uczennice na stół i stancję z gimnazjum 2-go na ul. Nowowielkiej № 13 d., mieszkania 14, przyczem zapcwnia się troskliwa opieka, oraz pomoc w naukach. 32684

Wdowa z patentem Maryjskiego Instytutu przyjmuje na stancję panienki uczęszczające do gimnazjum lub na pensje. Korepetycja i lekcje muzyki. Złota № 4, m. 16. 32686

Zakład freblowski Ludwiki Jahołkowskiej, Wspólna 40. Zapisy dzieci i wychowawczyń codziennie. 32817

Zajęcia w zakładzie freblowskim Zofji Garbowskiej, Zielna 11, rozpoczną się 15 września. Zapis dzieci i osób dorosłych, chcących obeznać się z metodą Froebla, od 10 września. 31438

Doniesienia osobiste.

Dla „№ 30" oferta złożona. 32673

Kawaler, katolik, lat 26, fachowiec, mający własny interes na prowincji, poszukuje panny do lat 25, z posagiem od 2,000 rs., li tylko dla powiększenia interesu. Interes przynosi do 2,000 rs. rocznie. Łaskawe reflektantki raczą zawiadomić o wysłaniu listu w Kurjerze Warszawskim poste-restante dla Fachowca, okaziciela paszportu pod № 889 i pierwsz lit. W. M. Dyskrecja zapewnia się słowem honoru. 32504

Kawaler, ewangelik, lat 37 mający, 600 rs. rocznej pensji, poszukuje panny lub wdowy, ewangeliczki, w celu matrymonjalnym, średnio wykształconej, z małym kapitałem. Oferty poste-restante „Poważny 37." 32471

Oferta dla „Odważnej 23" poste-restante od Michała. 32845

Okazicielowi rubla z r. 1892 № 414955 ofertę wysłała Letycja. 32692

Panowie! Serce me, dotąd swobodne, pragnie uderzyć silniej dla którego z was, ponieważ jednak małżeństwo jest rzeczą serjo, i słusznie chcecie wiedzieć kto jestem? Więc: młoda szatynka, wzrost średni, oko modre, nosek zgrabny, dobrze wychowana, sympatyczna, i tak sobie... niczego... Skończyłam gimnazjum i jestem do pewnego stopnia niezależną, pobieram bowiem 400 rs. rocznie, jako obznajmiona dokładnie w jednej gałęzi handlu. To ja... A mąż powinien być dobrze wychowany, pracowity, poczciwy, przyzwoity, no, i nie głupi, mieć utrzymanie dla siebie, jeżeli pozwoli mi nadal pracować, jeżeli zaś zechce zatrzymać mnie w domu, to i dla mnie. Wiek średni, a przedewszystkiem delikatność. Listy poste-restante dla „Modrookiej." 32370

Wdowiec dzietny, z prowincji, przemysłowiec, dla braku czasu i znajomości poszukuje dozgonnej towarzyszki z posagiem 2,000 rs. Adresy proszę składać: Chełm poste-rest. lit. X. K. 32139

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Bilanse układa, księgi zaprowadza w Warszawie i prowincji specjalista nauczyciel buchalterji Chwat, Bielańska 16. 32545

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 29963

Chodzę po domach prywatnych do krawieczyzny. Bracka № 16—28. 1455r

Do przepisywania przyjmuję po polsku, russku, francusku, niemiecku. Złota 6, mieszkania 19. 32776

Francuzka szuka zajęcia, demi-place. Szpitalna № 12, m. 8. 32691

Młody człowiek, kawaler, posiada gruntownie języki polski i russki, pracujący dłuższy czas jako rachmistrz, może złożyć chlubne świadectwa osoby znanej, poszukuje zajęcia.— Adres: ulica Aleksandrja № 18, m. 12. 32713

Młoda, inteligentna osoba, polka, poszukuje miejsca do towarzystwa lub innego stosownego zajęcia na stałą, w Warszawie lub na wyjazd. — Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „P. H. 48." 32687

Młody człowiek, z ładnem pismem russkiem, polskiem, prosi o zajęcie. Hoża 22, mieszkania 24. 32846

Młody człowiek, żonaty, z kaucją 50 rs., prosi W-ych Panów o jakie miejsce. Grzybowska 54. 32810

Młoda, przyzwoita osoba życzy sobie miejsca sklepowej, kasjerki lub do towarzystwa starszej osoby; włada językami polskim i russkim, obeznana z handlem. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Małgorzaty." 32390

Młody człowiek, były magazynier w młynie, poszukuje posady. Wilcza 38, m, 28. 32405

Młody człowiek, znający język russki i buchalterję, szuka jakiejbądź posady. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Izraelity M." 32794

Młoda wdowa, paryżanka, muzykalna, szuka miejsca dame de compagnie. Wiadomość: Magasin français Nouveau-Monde 59. 32651

Osoba inteligentna, pewna, pragnie zająć się dziećmi. Hoża 22, m. 17. 32333

Polka znająca metodę poglądową, języki niemiecki, russki, początki francuskiego, ryrunki, ma parę godzin wolnych do zajęcia się dziećmi do lat 12. Schronienie nauczycielek, Zielna № 9, dla „Salomei R." 32281

Poszukuje posady ogrodnik w średnim wieku, posiadający chlubne świadectwa, patent z ukończenia botaniki, pomologji. — Marjensztadt 19—16. 32712

Panna młoda, inteligentna, kompletnie uzdolniona do handlu, poszukuje miejsca kasjerki lub ekspedjentki. Złota 26, mieszkania 14. 32818

Pięknie piszący poszukuje poobiedniego zajęcia u p. adwokata lub rejenta. — Nowy-Świat № 34, m. 15. 32401

Tapicer poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Leszno 12, m. 5. 32409

Urzędnik poszukuje zarządu domem i mieszkania od 1-go października. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Zarząd." 32482

Wykształcona niemka ma kilka godzin wolnych. Aleje Jerozolimskie 84, mieszkania 9. 32729

Wykształcona, młoda niemka (z angielskim) ma jeszcze kilka godzin wolnych.— Sienna 18, m. 21. 32777

Zecer poszukuje kondycji. Wiadomość: Nowy-Świat 2, w sklepie spożywczym. 32385

Zdolny ogrodnik, znający urządzanie ogrodów angielskich, kląbów dywanowych, leśnictwo, pszczolarstwo, poszukuje miejsca od Nowego Roku. Adres: ul. Marjańska № 3, mieszkania 17. 32780

25 rs. albo więcej daje młody człowiek ze średniem wykształceniem za wyrobienie jakiego miejsca. — Oferty przyjmuje Kurjer „Praca 25." 32362

b) Zaofiarowane.

Aptekarski uczeń z pensją potrzebny zaraz lub od października r. b. Wiadomość: W. Borejsza, w Przasnyszu. 32833

Ajent po Warszawie wojażujący może do sprzedaży otrzymać artykuł codziennej potrzeby. Tenże artykuł otrzyma ajent zwiedzający prowincję. Wiadomość w kantorze drukarni, Marszałkowska № 11—13. 1457r

Bona niemka rodowita, z szyaiem, potrzebna. Plac Zielony, hotel Victoria, mieszkania 8, zrana do 12-ej. 32681

Bona niemka, freblówka, z dobremi świadectwami, potrzebna do dwóch dziewczynek.— Leszno 86. 32715

Bona niemka z szyciem do czworga dzieci potrzebna zaraz. Wiadomość: Marszałkowska 138, m. 2, każdodziennie od 12—2. 32678

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, maszyny Whelera-Wilsona, dziurkarki i uczennice. Podwale 18, mieszk. 12. 32399

Dziewczynki od lat 12—15 do biellzny do nauki lub do pracy potrzebne. Orla № 12, mieszk. 20. 32488

Dozorca obeznany dokładnie z fabrykacją papieru potrzebny jest do fabryki położonej w Królestwie. Oferty składać w Kurjerze dla „Papierni." 32752

Francuzka potrzebna na demi-place. Krucza 5—4. 32731

Inżenier do odlewni żelaza potrzebny. Wymagane rekomendacje. Pensja 1,200 rubli i dodatki. Kantor Komisowy, Niecała 9, Wasilewski i S-ka. 32784

Osoba posiadająca 1,500 rubli kaucji może otrzymać miejsce roczne w Cesarstwie. Warunki korzystne. Wiadomość: sklep optyczny, Nowy-Świat № 7. 32320

Potrzebne są zdolne panny do staników spódnic i rękawów do magazynu „Teodozji" Marszałkowska 125. 32759

Panny zdatne do krawieczczyzny potrzebne.— Widok 19—8. 22755

Potrzebny przyzwoitego prowadzenia, młody chłopiec, do kantoru na praktykę, w miarę zdolności i pracy po kilku miesiącach pensja. Wiadomość szczegółową złożyć w Kurjerze Warsz. pod „Kantor." 32737

Potrzebny jest uczeń do sklepu bielizny i galanterji, w wieku lat 14—16. Zgłaszać się między godz. 9 a 11-tą przed poł. 32733

Potrzebna jest nauczycielka, posiadająca cztery języki, za mieszkanie. Bliższe warunki: Marszałkowska № 94, m. 22. 32701

Potrzebne na stałą osoba do krawiecczyzny i głośnego czytania. Wielka 33, m. 31, pomiędzy 10—2. 32840

Panny i uczennice potrzebne do okryć dziecinnych. Magazyn Przezdzieckiego, Niecała № 14. 32838

Potrzebna bona polka do dwuletniego dziecka. Wiadomość: Krucza 32, m. 1. 32819

Panny do haftu potrzebne. Chłodna 23, mieszkania 16. 32823

Potrzebny do cukierni uczeń od 13—14 lat. Bielańska 22. 32795

Potrzebna francuzka na demi-place. Nowy-Świat 47, 2-ie piętro, w oficynie, od 10-ej do 12-ej. 32792

Potrzebne są panny do staników. Ul. Bielańska № 16—9. 32793

Potrzebna lektorka, czytająca po niemiecku, francusku. Pierwszeństwo mają mieszkające w okolicy Nowego-Światu. Nowy-Świat 4, m. 13. 32785

Potrzebne zaraz zdolne maszynistki i dziurkarki do koszul męzkich, robota stała. Ulica Krochmalna № 45, m. 45. 32771

Potrzebua zdolna staniczarka, do spódnic.—Chmielna 64, m. 30. 32770

Potrzebna jest na przychodnią kucharka z dobremi świadectwami. Hoża 21, mie-zkania 13. 32292

Potrzebna zaraz bona freblówka z szyciem do dwojga dzieci. Bielańska 6, m. 7, od 12 do 3-ej i od 4 do 6-ej. 32289

Potrzebna francuzka na demi-place. Wspólna 47, mieszk. 6 (druga brama). 32343

Potrzebne panny do spódnic. Chmielna 14, m. 15. 32269

Potrzebny jest pomocnik gorzelanego, dobrze obeznany z francuskim aparatem Sawala. Zgłaszać się przez Węgrów w Ruchnie, do zarządu dóbr. 32379

Potrzebne są panny od lat 16—20 do fabryki piór. Zgłosić się można od 7-ej rano do 6-ej wieczorem, Pawia 38, m. 11. 32228

Potrzebny retuszer na szkle. Wiadomość Trzciński, Żabia 9. 32378

Potrzebne są zdolne staniczarki i spódniczarki. Zielna 39, m. 3. 32412

Potrzebne są panny do szycia kołder. Twarda 8, m. 27. 32063

Potrzebna panienka 14—16 lat, bardzo żywego usposobienia, mówiąca dobrze po niemiecku, do ośmioletniego chropczyka na prowincję. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Ośmioletni." 32284

Potrzebni są zdolni krawcy i panienki do magazynu okryć Skwary, Niecała 14. 32450

Potrzebny zaraz na wieś mężczyzna bezżenny, 40 do 50 lat, znający gospodarstwo rolne. Pensja 60 do 80 rs. rocznie i całe utrzymanie. Wiadomość od 2 do 4-ej, Pawia 74, u właścicielki domu. 32617

Starsza panna do pasowania i garnirowania staników, zdolne staniczarki, rękawiarki, podręczne i do nauki potrzebne są. Królewska 49, Ryffert. 32438

Uczeń moralnego prowadzenia potrzebny do zakładu zegarmistrzowskiego J. Drozdowskiego. Nowo-Miodowa № 2. 32672

Uczniowie potrzebni do introligatora. Długa 19, m. 17. 31808

Uczeń potrzebny do składu wódek. Żelazna № 33. 32271

Uczniów potrzeba do cukierni, róg Brackiej i Alei Jerozolimskich. 32510

Widok № 5, m. 4, od 12 do 3-ej. Potrzebna jest zaraz gospodyni na wieś. 32537

Zdolne maszynistki pończosznicze oraz jedna do szpulmaszyny potrzebne zaraz. Nowolipie 9. 32298

Kupno i sprzedaż.

A) Starożytna oryginalna komódka, stolik z bronzami, za połowę ceny. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 6—21. 32649

Adres. Warszawska Sala Licytacyjna, Królewska 12, przyjmuje w komis i posiada wielki wybór mebli nowych i używanych oraz bronzy, porcelanę i inne przedmioty. Przyjmuje obstalunki na całe urządzenia mieszkań. 32797

Biżuterja, wyprawy srebrne nowe i odnawiane, obstalunki, reparacje rzeczywiście tanio, bo w mieszkaniu. Obrączki złote para od rs. 6. Wybór pierścionków. Kupuję, zamieniam, wykupuję z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płacę najlepiej. Juwiler, jubiler, Nowy-Świat 61. 1328r

Bormaszynę słupową, heblarkę żelazną małą, tokarnię suportową, nożyce, wentylator zbywam. Chłodna 40, Matyszkiewicz. 30236

Bryczka resorowa do sprzedania za rs. 75.—Chmielna 23, stróż wskaże. 32274

Biurko i różne rzeczy sprzedam, powód wyjazd. Nowogrodzka 22—9, od godziny 10-ej zrana. 32740

Dla pp. drukarzy i introligatorów. Maszyny do obrzynania i dziurkowania (perforowania) w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania tanio. Królewska 47, m. 8. 32734

Do sprzedania otomana, szeslong, garnitur czarny i inne oraz obstalunki, przeróbki bardzo tanio. Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 32441

Dwie maszyny Singera, prawie nowe, tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszk. 21. 32191

Dubeltówka Lankastra, bardzo ładna, do sprzedania za rs. 70 w zakładzie rymarskim, ul. Długa № 39. 32788

Fortepiany dwa mało używane i w zupełnie dobrym stanie do sprzedania w fabryce Małeckiego, Przemysłowa 35. 32602

Fortepiany, pianina mało używane, poleca skład Tarnowskiego, Królewska 3. 32839

Figusy do sprzedania w składzie węgli, Browarna 28. 32832

Fortepian Seidlera mało używany sprzedam. Godzina 4—6-ej, Nowy-Świat 47—5. 32806

Fortepiany, pianino mało używane tanio sprzedaję. Nowy-Świat 64, Granke. 32805

Fortepian piękny, krótki, do zbycia tanio.—Krakowskie-Przedmieście 41—1. 32803

Fortepian koncertowy używany, kosztował 550, sprzedam 250, Długa 25, lombard. 32802

Fortepian sprzedam za 150 rs. Myślińska, w Noworadomsku. 32773

Fortepian piękny, czarny, rs. 250. Nowy-Świat 22, m. 22. 32469

Fortepian do sprzedania za 25 rs. Grzybowska 31, stróż wskaże. 32267

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania.—Krucza 17, mieszkania 6. 31866

Fortepian czarny, krótki sprzedaję. Żórawia № 25, mieszkania 13. 31867

Garnitur mebli salonowy, czarny, do sprzedania. Jasna 10, mieszk. 1. 32316

Garnitur mebli do sprzedania w dobrem drzewie, cena 35 rs. Nowy-Świat № 16, mieszkania 30. 32319

Garnitur, łóżka, szafy, biurko, otomana, stół, krzesła, umywalnia. Sienna 19. 32779

Garnitur za bezcen używany, biurko, lampy, lustra oraz suknia ślubna na dobry wzrost Hoża 8, m. 2. 32848

Jest do sprzedania w każdym czasie 7 krów. Ulica Zakroczymska, koszary Sapieżyńskie. Wiadomość u nadzorcy koszar, Kamieńskiego. 32052

Kupuję jaknajdawniejsze koperty stemplowe pocztowe. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Koperty." 32727

Kareta dwuosobowa, chomonta angielskie białe bronzy, do sprzedania. Aleja Ujazdowska 8, m. 2. 32700

Kufer wiedeński lekki, prawie nowy, 100 ctm. długi, za rs. 11. Wilcza № 16, mieszkania 6. 32695

Książki szkolne, kajety, materjały piśmienne najtaniej Księgarnia Bukowieckiego, Marszałkowska 100. 31751

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Książki szkolne używane kupuję, wymieniam, sprzedaję tanio. Księgarnia, Ordynacka 14. 31270

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1413r

Kuchnia kaflowa przenośna do sprzedania.—Jerozolimska № 58, u stróża. 32659

Kasy ogniotrwałe wewnątrz stalą wykute 25% taniej od innych cenników oraz szkatuły żelazne do przyśrubowania, plombmaszynki firmowe. Tłomackie 13, Sikorski. 32447

Kasę Bohtego używaną, szkatułę żelazną tanio zbywam. Ulica Chłodna 40, Matyszkiewicz. 24723

Kocioł systemu „Tyszbein", 80 metrów □ powierzchni ogrzewalnej, w zupełnie dobrym stanie, z armaturą i wszelkiemi przyborami, jest tanio do nabycia. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „R—Kocioł." 32820

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 32738

Meble tanio! Gustowne umeblowanie salonu, buduaru, gabinetu, sypialni, jadalni oraz inne meble, lustra, sprzedaję w całości lub pojedyńczo. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter. 32451

Magazyn mebli i zakład stolarski Szczepana Piaseckiego przeniesiony został z ulicy Chmielnej № 9, na ulicę Smolną № 16, wyprzedaje takowe po znacznie zniżonych cenach. 29970

Magazyn mebli A. Tarnowskiego, Marszałkowska № 114, róg Złotej, posiada wybór mebli własnego wyrobu. Ceny możliwie niskie. Firma gwarantuje za dobroć. 31225

Maszyna Singera za rs. 10 i materac na sprężynie do sprzedania. Nowogrodzka № 22, m. 13. 32061

Maszyna Whelera i Wilsona za rs. 15 do sprzedania. Solec № 58, mieszkania 2, od Tamki. 32065

Maszyny pięknie szyjące od rs. 15 do 125.—Dzika 20, Tagszeja. 31960

Mebli garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, otomany, szeslongi, materace, dekoracje mieszkań podług żurnali, poleca zakład tapicerski Wdowińskiego. Przyjmuję obstalunki, przeróbki, zabezpieczam od moli. Gwarancja dwuletnia. Marszałkowska 115. 32467

Meble. Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, biurka, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 29502

Maszynę Singera w dobrym stanie tanio sprzedam. Samborska 1, m. 3. 1456r

Mało używane ubiory damskie sprzedaję tanio, wynajmuję balowe, weselne. Bednarska 19—1. Tamże szafa tanio. 32796

Maszyna Singera nożna z ręcznym aparatem, damska. Leszno 27, kawiarnia. 32831

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 32835

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania, niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 32824

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 32830

Meble za bezcen, kompletne urządzenia, garnitury salonowe, gabinetowe, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki. Bracka № 9, mieszkania 12. 30955

Meble. Garnitury czarne pluszem kryte, orzechowy 70 rs., fantazyjny 36, otomany gustowne 18 rubli, stół bilardowy z 6-ma blatami 28 rubli. Widok 22—24. 32142

Meble mahoniowe używane tanio do sprzedania. Hoża 21, m. 1. 32521

Otomana rs. 18, garnitur salonowy rs. 65.—Bracka 10, stróż wskaże. 32829

Ogier ośmioletni, hunter, odpowiedni do stada, do sprzedania. Chodzi w zaprzęgu i pod siodłem. Daniłowiczowska 12, pomiędzy 1—3 po południu. 32621

Obić papierowych wyprzedaż. Ceny niżej kosztu. Elektoralna 47, mieszk. 14. 31814

Pianina, wyłączna sprzedaż, wyrobu Fiedlera, po cenie fabrycznej, w składzie Gruszczyńskiego, i fortepiany używane. — Nowy-Świat № 21. 32022

Pianino piękne, najnowszej konstrukcji, tanio do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 31988

Pianino berlińskie fabryki Reimana do sprzedania. Chłodna 56, m. 40. 32377

Pianina nowe krzyżowe systemu amerykańskiego do sprzedania, ceny niskie. Gwarancja kilkoletnia. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 32670

Potrzebuję wozu piekarskiego krytego, używanego, w dobrym stanie, lub nowego.—Oferty do Kurjera „Tomaszowi." 32827

Pianino mało używane, dobre, do sprzedania tanio. Zielna 4—24. 32:04

Pianino zagraniczne zaraz do sprzedania.—Chmielna 29, m. 50. 32769

Rower na półtoracalowych gumach dętych, ramowy, prawie nowiuteńki, do sprzedania u mechanika za 80 rs. Krucza 44. 32821

Różne platery sprzedam. Krakowskie-Przedmieście № 53, m. 4. 32774

Sprzedaż środków odżywczych W. Hebdy przy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża № 19. 31490

Szuwaks w płynie wyrobu S. F. Kowalewskiego, przewyższający dobrocią wszystkie inne szuwaksy, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1377r

Sprzedaję garnitur czarny, otomanę, szafę, umywalnię i inne rzeczy. Marszałkowska 76, stróż wskaże. 31561

Są do sprzedania antałki do ogórków i beczki do kapusty oraz kocioł duży miedziany z pokrywą do pralni lub do masarni. Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszkania 30, od 12 do 3-ej po południu. 32812

Są do sprzedania tanio: duża szafa oszklona z sześcioma szufladami, 3 fotele i biurko.—Leszno 61, mieszkania 11. 32775

Szafy orzechowe, dębowe, mahoniowe, w wielkim wyborze, sprzodaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 32073

Są do sprzedania trzy uniformy szambelańskie w dobrym stanie. Cena przystępna.—Widzieć można codziennie, ulica Podwale 26, m. 21. 32535

Tremo do sprzedania. Nowy-Świat 59, mieszkania 35. 31888

Tornistry, paski uczniowskie, siodła wyrabiam tanio. Angelus, Nowy-Świat 8. 32714

Tablice szkolne na stalugach, z drzewa lipowego, tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Tamka 17, u stolarza. 32093

Tani sklep, zaopatrzony na rok szkolny materjałami piśmiennemi, sprzedaje takowe z ustępstwem 10%. Elektoralna 14. 1404r

Umeblowanie z 6-iu pokojów, mało używane, z powodu wyjazdu. Krucza 10, u rządcy domu. 29501

Wózek-kołyska nowy i otomana do sprzedania. Złota 34—32. 32721

Wolancik do powożenia samemu do sprzedania. Świętokrzyzka 26, 1-sze piętro, kantor. 32798

Wielki wybór pasków i tornistrów uczniowskich w zakładzie rymarskim Walkiewicza, Długa 39. 34787

Wyżła półrocznego rasy angielskiej sprzedam. Erywańska № 1, m. 8. 32850

Za bezcen wyborny sok malinowy, litr rs. 1. Żórawia 20, m. 1. 32328

Z powodu wyjazdu sprzedaję dobrze ujeżdżonego konia, faetonik i uprząż, razem lub oddzielnie. Koszyki, koszary Jerozolimskie, berajter Ryżenkow. 32626

Zegar angielski regulator, staroświecki, w bardzo dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania. Chmielna 31, mieszk. 2. 32811

Za bezcen sprzedam komplet maszyn pończoszniczych. Piękna 35, 1-sze piętro. 32563

Z powodu wyjazdu fortepian do sprzedania. Ulica Mostowa № 26, m. 16. 32704

Za 45 rs. garnitur mebli mahoniowy do sprzedania. Ulica Grzybowska № 29, stróż wskaże. 32693

3) Ognie bengalskie, Balony, Fajerwerki, poleca T. Nowakowska. Bielańska 3. 1443r

Interesy handl. i majątk.

A) Propinację korzystną odstąpię od Nowego Roku lub prędzej. Kontrakt trzyletni. Wieś kościelna, pomiędzy fortami, dom, pięć pokojów z wygodami, zajazd, ogród, bliskość lasu. Warunki dogodne. Stare-Miasto № 32, mieszkania 6, drugie piętro, front. 31425

A) Potrzebny wspólnik, inżenier lub mechanik, obeznany z maszynami parowemi, transmisjami i pompami, z kapitałem 6,000 rubli, do fabryki istniejącej od lat przeszło 30, z wyrobioną klijentelą. Oferty przyjmuje Kurjer dla A. M. B. 32742

Chwilowa okazja. Dwa domy, 4 morgi ogrodu, stajnie, komórki, piwnica murowana, 1,000 rubli dochodu lekko. Świetny punkt dla pewnego interesu. Tylko krótki czas. Wiadomość: Jerozolimska 84, skład herbaty. 32747

Dom z ogrodem i budynkami do sprzedania zaraz za 2,000 rubli. Wiadomość w miejscu, przy kolei petersburskiej, osada Czyżew, Staszewska. 32553

Do sprzedania sklep wiktuałów. Wiadomość: Żelazna № 91, w kawiarni. 32680

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczo-norymberski z kantorem pism. Chłodna 52. 32768

Dom sprzedam skanalizowany, przy Placu Św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna № 2, dystrybucja. 32356

Dom drewniany z ogródkiem na Kamionku sprzedam, szacunek 4,350, dochód 500, cena 3,000. Ogrodowa 20, m. 4. 32048

Folwark kupię od 5 do 8 włók ziemi buraczanej, w bliskości kolei wiedeńskiej lub bydgoskiej, z dobrym domem i zabudowaniami, ogrodem, łąką i wodą bieżącą. Opis, cenę ostateczną, dług hypoteczny etc. nadesłać do kiosku, róg Kruczej i Żórawiej, dla „X. Y. Z." 32082

Kawiarnia do sprzedania zaraz, świetnie procentująca, tanio. Karmelicka № 6. 32800

Mleczny zakład sprzedam zaraz. Podwale № 22. 32690

Mydlarnia do sprzedania, egzystuje lat 15. Erywańska 5, stróż wskaże. 32060

Mleczny zakład do sprzedania. Tamże obiady gospodarskie. Aleja Jerozolimska róg Brackiej № 16. — Dowiedzieć się na miejscu. 32396

Potrzebny wspólnik do interesu korzystnego z 1,000 rubli, mógłby być ślusarz lub kowal. Wspólna № 2, w sklepie u kapelusznika. 1447r

Poszukuję zaraz z pierwszej ręki dzierżawy folwarku 4-włókowego blisko Warszawy.—Oferty szczegółowe przyjmuje Kurjer pod „Dzierżawa." 32699

Pałacyk osiem pokojów, trzy suterenowe, ogródek, werenda, od października. Piękna № 44. 32677

Place do sprzedania, w dzielnicy fabrycznej położone, narożne, po 8,000 ł. □ oraz mniejsze po 3,800 ł. □. Wiadomość w składzie win Morozowicza, Plac św. Aleksandra. 31657

Restauracja z ogródkiem, w dobrym punkcie, egzystująca od 25 lat, z powodu słabości gospodarza w każdym czasie do odstąpienia. Wiadomość w browarze W-go Machlajda. 32185

Rubli 10,000 ulokuję od października razem lub częściowo. Oferty przyjmuje Kurjer dla „M. 10,000." 32726

Rs. 36,000 lub 26,000 znajdzie lokację na dużym domu w środku miasta zaraz lub od 1 października. Wiadomość w kancelarji rejenta W-go Heinricha. 32403

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leopoldyny 2. 32474

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Kapitulna 3. 32312

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: Bednarska 25, między 6—8 po południu. 32334

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna № 72, róg Chłodnej. 31426

Sklep spożywczy do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Nowolipki № 78. 32128

Sklep spożywczo-owocowy do sprzedania zaraz z ładnem mieszkaniem. Marszałkowska № 87. 32036

Są zaraz do sprzedania magle. Ulica Chmielna № 18. 32286

Sprzedaje się willę 3,000 ł. □ z pałacykiem i ogrodem inspektowym. — Wiadomość na miejscu, Aleja Róż № 6. 32696

Sprzedam garkuchnię w okolicy fabrycznej. Solna 4, stróż wskaże. 32837

Sklepik spożywczy, z towarem, ładnemi szafami, zaraz do sprzedania za 110 rs. Zgoda № 6. 32826

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ul. Senatorska № 7. 32801

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Zielna № 15. 32689

Są zaraz do sprzedania magle. Ul. Wspólna № 9. 32748

Sklep spożywczy z dystrybucją przy ulicy pryncypalnej, dający b. dobre utrzymanie, z powodu niemożności prowadzenia jest zaraz do sprzedania tanio. Wiadomość: ulica Piękna № 40, m. 24. 32387

Z powodu wyjazdu do sprzedania stołownia z całem urządzeniem. Wiadomość w sklepie bielizny, Elektoralna 17. 32215

Za 3,200 rs., pod naciskiem okoliczności uciążliwych, sprzedaję w gub. Lubelskiej, 2½ wiorsty od stacji Nowo Aleksandrja, 7 w. od miasta Nowo-Aleksandrja, w osadzie Końska Wola, na gruntach mieszczańskich, ogród owocowy trzymorgowy z ziemią inspektową w pięknem położeniu wzdłuż szosy: 300 najlepszych drzew owocowych, prócz krzaków, w świetnym stanie, domek murowany czysty, odrestaurowany, widny (5 pokoi, kuchnia), kryty dachówką, naprzeciwka kościoła, altanka, ogródek przed domem, podwórze duże schludne pompa, 2 piwnice, stajnia, obora, spichrz i inne zabudowania drewniane, hipoteka sporządzona na własne moje imię w sądzie pokoju 1-go rewiru w Lublinie. Bardzo odpowiednie dla aptekarza, gdyż parafja końskowolska liczy przeszło 8,000, prócz znacznej żydowskiej i niemieckiej ludności. Wiadomość: na miejscu № domu 154 u Wasiljewa. 32382

Z powodu wejścia do spółki fabrycznej, jest do sprzedania, w mieście gub. w Królestwie od 20-tu lat egzystująca księgarnia, czytelnia w 4-ch językach, skład materjałów piśmiennych, oraz maszyna pospieszna drukarska z czcionkami do drukowania. Wyrobione są stosunki handlowe z pierwszorzędnemi domami. Oferty pod „Księgarnia" składać w litografji Liberty, Dzielna № 15, w Warszawie. 32041

Z gotówką 5,000 rubli można być przyjętym do udziału w bardzo zyskownym interesie, bez ryzyka. — Oferty „Gotówka" przyjmuje Kurjer. 32665

Życzę sobie objąć filję jednego z szanownych panów piekarzy. Mogę złożyć zaraz 50 rs. kaucji. Wiadomość: ul. Leszczyńska d. № 6 A, m. 5. 32743

2,500 rubli chcę ulokować w Warszawie. Chmielna 11, m. 2. 32754

8,275 rs. do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u W-go p. Biskupskiego, adwokata przysięgłego, 53 Elektoralna, zrana do 10-ej i od 5 do 7-ej po poł. 32339

10,000 1-szy numer po Towarzystwie, wypożyczę. Wiadomość: Marszałkowska 97, owocarnia. 32424

Lokale.

a) Poszukiwane.

A.) Przeprowadzki z letnich mieszkań, opakowania mebli, oraz wszelkie przewozy towarów, najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia № 3, wprost Saskiego ogrodu. 30385

A) Zakład przewozowy Kunkel i Nowicki Trębacka 5. Poleca swe usługi wchodzące w zakres przeprowadzek, opakowań mebli i przewóz towarów—po cenach najumiarkowańszych. 31510

Dwóch pokojów i kuchni od 1 października poszukuje urzędnik w domu gdzieby mógł być rządcą. Oferty przzjmuje kantor Kurjera pod „Październik." 32481

Potrzebne 2 pokoje z przedpokojem, na dole lub 1-m piętrze, od frontu, w środku miasta, od 1 października. Oferty sub „Pewny lokator" do kantoru ogłoszeń Ungra: Wierzbowa 8. 1448r

b) Zaofiarowane.

A) Nowy-Świat 70, wprost Świętokrzyzkiej, skład materjałów aptecznych M. Zawadzkiego, poleca farby do podłóg, masy i zaprawy. 32674

A) Ucznia na stancję przyjmę—opieka serdeczna, fortepian, konwersacja francuzka w miejscu. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 6. 32570

Chmielna 7. Zaraz do odnajęcia na 2-m piętrze, od frontu, 8 pokoi suchych, widnych, w domu skanalizowanym. 32599

Do wynajęcia od 1 października r. b. lokal z 5-u pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z wanną, z ogródkiem, na parterze, cena 650 rs. rocznie. Włodzimierska 8. 32456

Do wynajęcia: lokal od św. Michała t. r., sklep, trzy pokoje, kuchnia, zlew i wodociąg. Powyższy lokal zdatny na restaurację lub inny zakład. Wiadomość: Żelazna № 50, u właściciela. 32268

Dwanaście rubli miesięcznie z konwersacją francuzką, pomieszczenie dla panienek, blizko kilku pensji. Żelazna 71, m. 21. 32698

Do najęcia 1 października plac na węgle, drzewo, wapno, smołę, deski lub t. p. skład. Nowolipie 34/2428. Właściciel. 32778

Dwóch niemców szukają pokoju umeblowanego, w stronie placu św. Aleksandra. Oferty składać w Kurjerze dla „Es. W." 32781

Elektoralna 28, m. 35, pokój lub pomieszczenie, (całodzienne utrzymanie), dla inteligentnej panny. 32724

Francuzka poszukuje towarzyszki na mieszkanie. Senatorska 29—15, od 1-ej do 2-ej. 32547

Każdego czasu do wynajęcia 6 pokoi, pasaż, kuchnia, wanna, waterklozet. Wspólna 20, 2-e piętro. 32454

Nowy-Świat 1. Zaraz lub od 1 października do wynajęcia świeżo wyrestaurowany lokal, drugie piętro, front, 6 dużych pokoi, przedpokój, kuchnia, 13 okien, dobry rozkład, wodociąg, zlew, waterklozet, wygody. Wiadomość u rządcy lub właściciela Lothe, Miła 10. 32825

N 16 Złota. Wiadomość u właściciela, od 8 paździer. suterena o 12-tu oknach frontowych, z piecami, zdatna na piekarnię cukierniczą, składy, kąpiele, z oddzielnym wchodem, wodomiarem, gazami. 32756

Od 1-go października 1894 r. do wynajęcia w hotelu Drezdeńskim 3 pokoje z kuchnią, na 2-m piętrze, dom skanalizowany. Wiadomość u rządcy domu: Długa № 38. 32384

Odnajmę duży umeblowany pokój, można z życiem, Miodowa. Oferty przyjmuje Kurjer „Od 8 października." 32749

Pokój z całodziennem utrzymaniem, zaraz do najęcia. Zielna 13—5. 32628

Pokój do odnajęcia dla inteligentnej osoby, zaraz. Marszałkowska 125, m. 19. 32386

Pokój dla statecznej osoby, z meblami, wygodami, wanną. Nowo-Wielka 4, mieszkania 4. 32327

Pomieszczenie dla panienek, fortepian, konwersacja francuzka. Krucza 31—25. 32263

Pomieszczenie dla małej panienki lub starszej kształcącej się. Zakład froeblowski. Marszałkowska 149. 32472

Potrzebny od kwartału pokój o dwóch oknach z osobnem wejściem. Oferty proszę składać Złota № 2, u stróża. 32091

Pokój z wspólnym przedpokojem, usługą, opałem, za 9 rubli miesięcznie, dla kobiety spokojnej, przyzwoitej. Wilcza 16—9. 32255

Przy ulicy Twardej № 25, m. 2, jest do wynajęcia pokój, z wspólnym przedpokojem, wejście frontowe. Może być z usługą i meblami, dla izraelity. 32745

Przy ulicy Mazowieckiej № 11, do wynajęcia duża sala na składy lub warsztaty, w każdym czasie. Wiadomość stróż wskaże. 32708

Przy rogu ulicy Rymarskiej i Senatorskiej № 2, do wynajęcia trzy sklepy od 1 października r. b. 32710

Przy ulicy Erywańskiej № 3, do wynajęcia od 1 października r. b. 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, zupełnie oddzielne, stróż wskaże. 32709

Pomieszczente dla panienki, opieka macierzyńska. Bednarska 23, m. 20. 32688

Pomieszczenie dla panienek kształcących się fachowo prywatnie lub w muzyce, fortepian, konwersacja. Jorozolimska 82—11. 32763

Pomieszczenie dla panienek kształcących się prywatnie, lub uczęszczających do zakładów naukowych. Konwersacja francuzka i niemiecka, fortepian. Chmielna 35, mieszkania 1. 32706

Pomieszczenie dla panienek u nauczycielki. Złota 24, m. 37. 32808

Pokoju niedrogiego poszukuję w domu familijnym, przy placu teatralnym, Miodowej. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „A. Ż pokój." 32849

Pomieszczenie dla panienki, opieka macierzyńskn, fortepian w domu. Ulica Sosnowa 11, m. 1. 32703

Pokój frontowy, z oddzielnem wejściem, za rs. 10 miesięcznie, dla kobiety dobrego prowadzenia. Kaliksta 17, mieszk. 2, od godziny 3-ej do 5-ej. 32761

Pokój do odnajęcia, Kapucyńska. Wiadomość: Graniczna 13, u woźnego 2-e piętro, od 9-ej do 5-ej. 32682

Pokoik do wynajęcia, za rubli 6. Marszałkowska 143, m. 22. 32671

Rodzina francuzka, życzy sobie przyjąć na ssancję młodego ucznia, z dobrej rodziny. Wiadomość Biuro ogłoszeń: Senatorska 26. 32760

Stancja dla uczniów szkoł prywatnych, z troskliwą opieką. Zielna 13—5. 32627

Salon, gabinet, razem lub oddzielnie, umeblowane, z usługą, do wynajęcia, na żądanie kuchnia. Chmielna 20—3. 32408

Salon i parę pokoi umeblowanych, może być każdy pojedyńczo, do wynajęcia. Włodzimierska № 6; tamże obiady gospodarskie, na świeżem maśle, tanio. 32310

Stancja dla uczniów. Bracka 5, mieszkania 19. 32758

Salon i sypialny pokój, wygodnie umeblowane, z osobnym przedpokojem i weściem ze schodów frontowych, tuż obok Alei Ujazdowskiej i stacji tramwajów, do najęcia zaraz. Wilcza 16, m. 6. 32694

Ulica Polna № 30, 5 pokoi, werenda, kuchnia, w suterenie, rocznie rs. 525; 3 pokoje, 2-e piętro, rocznie rs. 230. Ogród spacerowy wspólny. Tramwaje blizko. 32707

Zaraz 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wodociąg, 2-e piętro. Rymarska 14. 31685

Zaraz do wynajęcia 6, 5 pokoi, rozkład odpowiednie dla doktorów, adwokatów, dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 31017

5 pokoi z kuchnią, na 3-m piętrze, od frontu, ładne, suche, od 1 października, za 500 rs. rocznie. Hoża 20. 32 88

5 pokoi, kuchnia, wodociąg, zlew, 480 rs. Tamka 23. 32711

5 pokoi, przedpokój i kuchnia, tanio do najęcia od 1 października. Marszałkowska 69. 32836

6 pokojów z kuchnią, na drugiem piętrze od frontu, z wszelkiemi wygodami za 650 rs. rocznie, dom skanalizowany. Wiadomość: na miejscu u właściciela, Twarda № 10. 32052

Letnie mieszkania.

Letnie mieszkanie. w prześlicznej miescowości suchej, lesistej, z utrzymaniem wykwintnem. Może być i na zimę. Warunki przystępne. Warecka № 14, m. 18. 32753

Doniesienia rozmaite.

A) Portjery, pawilony, tualety najgustowniej urządza. Tapicer J. Wiktor. Chmielna № 10. 31556

Akuszerka przyjmuje panie bez meldunku na słabość, z umieszczeniem dziecka, od 15 rubli, udziela porady, stosuje metodę antyseptyczną. Leszno 24, m. 22. 30887

A) Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4. Nowy-Świat 31. 25800

Dowód zastawowy za № 28027 warszawskiego akcyjnego towarzystwa pożyczkowego filji 2-ej, Krakowskie-Przedmieście 70, zaginął. 32376

Dziewczynka sierota, mająca dwa miesiące, bardzo ładną, do oddania na własność. Wiadomość u szwajcara: Solec 24. 32230

Dnia 4 września zgubiono w kościele św. Krzyża lub na Nowym-Świecie portmonetkę, zawierającą w sobie kwity, nie przedstawiające dla znalazcy żadnej wartości, pamiątkowy krzyżyk z napisem „Stanisławowi Rusieckiemu" i bilet wojskowy wydany Józefowi Rusieckiemu. Łaskawy znalazca raczy zwrócić zgubę na Nowy-Świat № 48, Józefowi Rusieckiemu za stosownem wynagrodzeniem. 32739

„Exsiccator". Niezbędny przy nowych budowlach, zapobiega wdaniu się grzyba drzewnego. Ritter, Marszałkowska 111. 30121

Fabryka piór strusich J. Hałaczkiewicz Tłomackie № 11. Poleca najświeższe pióra fantazje, skrzydła i ptaki, po cenach możliwie nizkich, przyjmują się także pióra i wachlarze do farby, prania i fryzowania, z zaręczeniem niezniszczenia tychże. 31481

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 32816

„Febus." Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań. Części zapasowe do lamp naftowych i gazowych. 32741

Hygieniczne podeszwy gumowe, po cenie 1.20, 1.50, 1.80, przymocowywa się w przeciągu 24 godzin tak do nowego jak i starego obuwia, w głównym składzie wyrobów gumowych F. Wierzbicki i S-ka, hotel Angielski, róg Wierzbowej i Trębackiej. 1398r

Kwit wydany przez pp. Sałowejczyka i Morgensterna za № 24302 na rs. 9132 zaginął. Uprasza sią znalazcę o zwrócenie tegoż do kantoru tejże firmy. 32730

Mocne! niewypieralne pończochy od kop. 55. „Wanda." Marszałkowska 125, oficyna. 32196

Maszyny do szycia, rowery, wyżymaczki, najukuratniej naprawia mechanik: Krucza № 44. 32822

Nagrody rs. 3. Idąc ulicami: Franciszkańską i Nalewkaml zgubionym został notes, w miękkiej papierowej szarego koloru oprawie. Znalazca zechce go złożyć do J. M. Jeruchemsohna: Franciszkańska № 11, m. 59. 32725

Nagrody rs. 5. We wtorek w okolicy Żelaznej - Bramy zgubiono pieska białego Bullteriera. Wabi się Piko. Znalazca zechce odprowadzić na Wiejską № 7, do jenerałowej Krook. Nieprawy posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 32657

Nowy-Świat 35, (parter). Wykwalifikowana modystka wyucza strojów gruntownie; dla pensjonarek inteligentnych wygodne pomieszczenie. 32606

Obiady zdrowo przyrządzone, na maśle, po kop. 28—od godziny 1½ do 4-ej Nowy-Świat 57, m. 13. 32264

Obiady po 30 kop., składające się z czterech potraw, wszystko na świeżem maśle. Również są obiady dla osób, które mięsa nie jadają. Nadto kawa czarna po turecku. Ulica Książęca № 4, m. 13 i 14. 1431r

Obiady prywatne cena przystępna. Daniłowiczowska 8, m. № 23. 32799

Przytrzymującego mopsika, który wybiegł z Alei Jerozolimskiej № 19, prawnie poszukiwać będę. 32843

Sudorivorat. Dostać można we wszystkich miastach gubernjalnych i powiatowych.

Sudorivorat. Dostać można w Warszawie we wszystkich magazynach obuwia i sklepach galanteryjnych.

Sudorivorat. Wyściełaczka hygieniczna do wkładania w obuwie mężkie i damskie.

Sudorivorat. Pochłania pot i nieprzyjemną woń nóg.

Sudorivorat. Krakowskie - Przedmieście № 38, m. 12, wynalazca S. Szczepański, 30618

Specjalny magazyn okryć damskich „Marty Józefiny," Szpitalna 8, poleca artykuły najświeższej mody i elegancji. Ceny przystępne, gdyż materjały z pierwszej ręki. Obstalunki załatwia w ciągu 24 godzin. 32261

Tornistry, paski uczniowskie i damskie, walizy, torby, sakwojaże, portmonetki, portfele, portcygary i t. d. własnego wyrobu. Przyjmuje zamówienia i reparacje. K. Czerewski: Elektoralna № 13. 32720

Uwaga! Największa fabryka waty wszelkiego rodzaju, najtaniej u K. Mantey, Szpitalna № 3. 32782

Wszelkie roboty stolarskie przyjmuje do szabowania, fabryka ołówków E. Gańszyn et Comp. Dobra № 1, 32697

Zgubiono dowód zastawowy № 91934 war. akc. towarzystwa pożyczkowego, plac Warecki 2. 32410

Zgubiony złoty zegarek za № 326, z krótkim łańcuszkiem i brelokami. Łaskawy znalazca raczy zwrócić zgubę za nagrodą, pod № 13 Krucza, m. 6. 32540

Zgubiono ćwiartkę biletu № 11946 b 163-ej loterji klasycznej. Zastrzeżenie uczynione. 32764

Zaginął dowód № 167808 warszawskiego towarzystwa pożyczkowego, plac Warecki № 2. 32675

4 rs. całkowita nauka krawatów w dwa tygodnie. Fasony najświeższa. Nowy-Świat 54, mieszk. 4. 32569

4 rs. wyuczam krawatów doskonale, w dwa tygodnie wszystkie fasony. Włodzimierska 3, m. 17. 32790

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne zwyczajne od rub. 2. 75.

108 Marszałkowska. Łóżka systemu angielskiego od rub. 12.

108 Marszałkowska. Łóżka na sposób wiedeński od rub. 14.

108 Marszałkowska. Umywanie z garniturami. Wyżymaczki amerykańskie „Empire.

108 Marszałkowska. Wyroby nożownicze oraz wszelkie naczynia kuchenne poleca najtaniej Gustaw Wisnowski. 31168

*****) Towarzystwo** warszawskie oczyszczenia i sprzedaży spirytusu. Rektyfikacja warszawska otworzyła dla dogodności Szanownej Klijenteli, filję przy ulicy Leszno № 28, ceny fabryczne. 29852

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 25 Августа (6 Сентября) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).